

Drodzy rodzice,
przysyłajcie zdjęcia noworodków:



dzieci@24tp.pl

Tatry prawie otwarte str. 3

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXI NR 17/1567
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 23 kwietnia 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



Potrzebujesz pomocy
w zrobieniu zakupów?
Zadzwoń
tel. 500 502 242
Przywieziemy też
Tygodnik Podhalański

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Historia sztuki po góralsku

Mona Lisa w podhalańskim gorsecie,
Giewont na obrazie Van Gogha. str. 13

Urządzić mężowi kwarantannę w piwnicy

Z Jolantą Bakalarz, szefową sanepidu w Nowym Targu,
rozmawia Beata Zalot. str. 5



Weselny wirus

Niektórzy czekali na salę 3 lata. Teraz przekładają imprezę na jesień, nawet na środek tygodnia. Nowożeńcy martwią się, czy uda im się w tym roku wyprawić wymarzone wesele.



Angelika i Dawid mimo wszystko zdecydowali się na ślub. Nie chcieli zmieniać terminu. Pobrali się w Tylmanowej. Fot: Emotions Photography - fotografia ślubna - Rafał Pyrdoł, www.emotions-foto.pl

Monika Para-Miśkiewicz

Fontanny z czekolady, wymyślne menu, suto zastawione swojskim jedzeniem stoły. Wystawne dekoracje, modne kreacje, fryzury, makijaże. Animatorzy, fotobudki i co tylko kto sobie wymarzył. Weselom, komuniom, chrzcinom od kilku lat towarzyszył na Podhalu ogromny przepych. Uroczystości przeniosły się do karczm, a termi-

ny należało rezerwować nawet z 2- 3-letnim wyprzedzeniem. Wszystko w jednej chwili zmieniła pandemia koronawirusa. Karczmy są zamknięte na cztery spusty, imprezy odwołane. Cała branża czeka na rozwój sytuacji i zastanawia się, co będzie dalej.

Miało być inaczej

Piotr z Kościeliska miał wesele zaplanowane na maj. W marcu, zanim jeszcze rząd wpro-

wadził ścisłe obostrzenia, narzeczeni zaczęli zapraszać gości na wesele. Ale niektórzy już wtedy mówili, że w związku z sytuacją raczej nie przyjdą, bo się boją. Do Wielkanocy czekał, co będzie. Ale w końcu odwołali wszystko - salę, fotografa, zespół muzyczny, zamówienia na ciasta. Wszyscy oddali im zaliczki. Narzeczeni zdecydowali, że ślub wezmą w maju, tak jak planowali, ale wesela nie będzie.

**dokończenie
str. 16**



W Poroninie dwa budynki stanęły w ogniu. To był jeden z większych pożarów w ostatnich miesiącach na Podhalu.

Fot.: Maciej Jonek

Tragedia w Poroninie

Sąsiedzi dają pogorzelcom w Poroninie dach nad głową, a ekipa z karczmy gotuje posiłki dla 11-osobowej rodziny.

Rafał Gratkowski

Choć pierwsze zastępy straży przyjechały do pożaru w pięć minut, ogień strawił dobytek za blisko ćwierć miliona złotych. Przyczyną groźnego pożaru, do jakiego doszło w niedzielny wieczór w Poroninie, mogło

być zwarcie instalacji elektrycznej. - Byłam na miejscu pożaru jeszcze w niedzielę wieczór, gdy dogaszano ogień - mówi Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - Oferowałam noclegi w jednej z naszych placówek szkolnych. Jednak bliźniacy sąsiedzi pogorzelców nawet nie chcieli o tym sły-

szec, okazują pogorzelcom wiele serca, dzięki temu 11-osobowa rodzina ma zapewnić dach nad głową, z noclegami nie ma żadnych kłopotów.

Niedziela. O godz. 20.40 oficer dyżurny dostaje zgłoszenie o płonącym domu przy ul. Kościuszki w Poroninie. Pierwszy

na miejsce dociera zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej Olcza z Zakopanego. W ogniu stoi dwukondygnacyjny, drewniany budynek. Płomienie liżą już dach przyległego do starych zabudowań czterokondygnacyjnego, murowanego domu.

**dokończenie
str. 3**

ZAKUPY NA DOWÓZ, CARREFOUR TEL. 884 664 235

ZAKOPANE UL. SABAŁY 3

PODHALE

Wirtualna pensja

Obcinać nauczycielom nadgodziny czy nie - głowią się samorządowcy. str. 16

NOWY TARG

Różaniec na miedzy

Proboszcz planuje, parafianie się cieszą, a sąsiedzi oburzają. str. 9

BIAŁKA TATRZAŃSKA



Kolej z rozmachem

Powstanie tej kolei będzie można porównać z powstaniem kolejki linowej na Kasprowy Wierch w latach 30. str. 8

ZAKOPANE

Ta władza to fikcja

Gdy burmistrz jest najbardziej potrzebny, zapada się pod ziemię. str. 6



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80

Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00
autoremo.pl

The background image shows the interior of a cozy, rustic-style cafe. The walls are made of light-colored wood, and the ceiling features exposed wooden beams. Several colorful, spherical pendant lights hang from the ceiling. In the foreground, there are wooden tables and benches. A large circular mirror on the wall reflects the entrance area, which has a wooden door and a sign that reads "Kawiarnia Stodół Kryjówka".

*** TORTY WESELNE**
*** TORTY URODZINOWE**
*** TORTY OKOLICZNOŚCIOWE**
*** SŁODKIE STOŁY**
*** CIASTA DESEROWE**
*** KRUCHE CIASTECZKA**

Kościuszki 19a
34-500 Zakopane
tel. 730 202 240
biurokryjowka@gmail.com

*Odbiory osobiste ze względów
bezpieczeństwa po wcześniejszym
uzgodnieniu telefonicznym i ustalonej godzinie.*

Zakopanka

Cztery sekundy do śmierci

Rozpędzony mitsubishi outlander z impetem uderza w unieruchomione na prawym pasie renault trafic, jedna osoba ginie, dwie są ranne. Sprawca nie przyznaje się do winy.

Był piękny, słoneczny dzień. Jechali spod Giewontu do Krakowa. Na zakopiance pod Głogoczowem ich auto zostało staranowane. Dla Henryka podróż zakończyła się śmiercią. Sprawca nie przyznaje się do winy. Rozprawa zaplanowana na marzec nie odbyła się z powodu pandemii. Do tragicznego wypadku doszło 1 lipca 2019 roku, po godz. 12. - Jechaliśmy po córkę zabrać ją na wakacje i na wysokości Głogoczowa auto nagle stanęło, nie mogliśmy odpalić - wspomina Izabela Zwijacz-Walawska. Wraz z mężem Henrykiem i kolegą Krzysztofem wysiedli z dostawczaka. Mężczyźni włączyli światła awaryjne, a daleko za unieruchomionym pojazdem postawili trójkąt ostrzegawczy.

- Otworzyliśmy maskę, żeby sprawdzić, co się dzieje - mówi Krzysztof Miter. - Pan Henio sprawdził, czy to nie przez paliwo, ale okazało się, że paliwo jest

i że ciągnie. Pan Henio wsiał do samochodu, żeby próbować odpalić. I w tym momencie było uderzenie. Mnie odrzuciło na kilkanaście metrów od auta na pobocze. Pan Henio był w samochodzie z panią Izą. Dotarliśmy do zeznania świadka wypadku, Marii B., która opisuje, że widziała, jak jeden samochód najechał na tył drugiego. Renault został przepchnięty do przodu, pojazd obróciło, a rozpędzony mitsubishi przejechał przez niego dalej. „Za kierownicą najechanego samochodu siedział nieprzytomny mężczyzna, wokół samochodu biegła pokrwawiona kobieta. Z samochodu najeżdżającego wysiadł mężczyzna i powiedział, że nie zauważył. Na drodze znajdował się trójkąt” - czytamy w zeznaniu Marii B. Kierowca rozpędzonego outlandera Janusz W. przejechał jeszcze dobrych kilkanaście metrów, zanim zdołał wyhamować. W opinii biegłego sądowego czytamy, że jechał z niedozwoloną prędkością. Pomimo dobrej widoczności i świetnych warunków, jakie tego dnia panowały na drodze, Janusz W. nie próbował wyminąć przeszkody, jaką był unieruchomiony dostawczak. I za późno rozpoczął hamowanie. „Kierujący samochodem marki Mitsubishi Outlander, jadąc prawym pasem ruchu jeździł jednokierunkowej od strony Krzyszko-

wic w kierunku Mogilan, po pokonaniu łuku drogi w prawo, na prostym odcinku najechał na unieruchomiony na prawym pasie samochód marki Renault Trafic. Obrażenia ciała doznała Izabela Zwijacz-Walawska, Krzysztof Miter oraz Henryk Walawski, który 4 lipca zmarł” - czytamy w opisie sytuacji. - Mąż polecał helikopterem do szpitala w Krakowie. Walczył o życie 4 dni. Zmarł. Ja miałam szwy na głowie, rozbite zębra, takie sprawy - macha ręką wdowa. Drugi z poszkodowanych, Krzysztof Miter, do dziś chodzi o kuli. Ma wybite zęby. - Ręka, broda, nogi rozwalone - mówi czterdziestolatek. Przeszedł jedną operację kolana, czeka go jeszcze druga. W nodze ma mieć zamontowaną endoprotezę.

Przybyły na miejsce zdarzenia biegły sądowy stwierdził, że w miejscu wypadku droga o szerokości 12 m ma trzy pasy ruchu. Jezdnia tego dnia była równa, czysta, sucha. Biegły zbadał pozostałe na nawierzchni ślady hamowania i tarcia kół. Szczegółowo opisuje też skalę zniszczeń, jakie wywołało uderzenie mitsubishi w renaulta. Dostawczak poszedł do kasacji.

Sprawca pędził z prędkości 135 km na godz. przy dopuszczalnej 100. Droga hamowania wynosiła przy zwiększonej prędkości blisko 124 m. A gdy-

by jechał zgodnie z przepisami z dozwoloną prędkością - 74,3 metry. Widoczność pozwalała dostrzec unieruchomiony na prawym pasie pojazd z ponad 213 metrów. Mógł zwolnić pedał gazu i zacząć hamowanie lub zmienić pas na lewy. Szczegółowa matematyczna analiza wykazała, że kierowca spóźnił się z reakcją o 3,8 s. „Gdyby zareagował na początku czasu zagrożenia, uniknąłby zderzenia. Mógłby zatrzymać się przed stojącym renaultem albo zmienić pas ruchu na lewy i jechać dalej. (...)Przekraczając dopuszczalną prędkość o 35 km i nie zachowując ostrożności, nie obserwował właściwie przedpola pojazdu, w wyniku czego najechał na tył stojącego, prawidłowo oznakowanego, samochodu” - czytamy w opinii biegłego sądowego.

Pierwsza rozprawa wyznaczona na 17 marca nie odbyła się przez pandemię. Nie wiadomo, kiedy będzie wyznaczony kolejny termin. Sprawca odmówił składania zeznań w prokuraturze. Nie przyznaje się do niczego.

- Z zakładu ubezpieczeń dostałam informację, że sprawca będzie się sprzeciwiał opinii biegłego, boję się, że to walka na długi czas, nie wiem, ile to może potrwać. Ten kierowca, co w nas uderzył, ma 79 lat - podsumowuje Izabela Zwijacz-Walawska.

rav

Pogróżki

Po karze nałożonej na proboszcza w Sromowcach Wyżnych urzędnicy są zastraszeni.

Dostają maile z pogróżkami. Ktoś pisze, że komuna nie zamknie kościołów, a my to zrobiliśmy. Jesteśmy wyzywani od ateistów, bolszewików - opowiada Jolanta Bakalarz, szefowa nowotarskiej stacji epidemiologicznej, która zawiadomiła już o przestępstwie policję. - To zastraszanie urzędników państwowych, chęć wymuszania na nich określonej decyzji - dodaje. Przypomnijmy, karę w wysokości 10 tys. zł zapłacił proboszcz, który w Niedzielę Palmową odprawił Mszę św. - uczestniczyło w niej ok. 60 osób (według przepisów do 19 kwietnia mogło maksymalnie 5

osób). - To wielka niefrasobliwość. Wystarczy, żeby w kościele była jedna osoba z COVID-19, która może przechodzić to bezobjawowo i nie zdawać sobie sprawy z zarażenia. Przy zgromadzeniu 60 osób na takiej małej powierzchni, bez zachowania odstępów, jest duże ryzyko, że zakazi się większość. Każdy z nich idzie do domu i zaraża następnych - tłumaczy Jolanta Bakalarz. I tak z 1 osoby może zrobić się szybko kilkaset zakażonych. Powiatowy inspektor sanitarny przypomina, że 10 tys. zł to najniższa z możliwych kar za dopuszczenie do zgromadzenia.

bz

Tragedia w Poroninie

dokończenie ze str. 1

Mieszka w nim 11-osobowa rodzina, w tym pięcioro dzieci. Wyją syreny, a potężny ogień i dym widać z daleka. Dojeżdżają kolejne jednostki. Pięć pojazdów Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Zakopanego i 15 OSP z okolicznych miejscowości. - Łącznie w akcji brało udział 20 zastępów, akcja zakończyła się o godz. 23.13 - melduje Andrzej Król-Łęgowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zakopanem.

Strażacy ocenili wstępnie, że straty po niedzielnym pożarze sięgają ok. 240 tys. zł. - Byliśmy szybko na miejscu, praktycznie pierwsze wozy dojechały w pięć minut, jednak pożar został zauważony dość późno, gdy drewniany budynek stał już praktycznie cały w ogniu - podkreśla rzecznik powiatowej straży pożarnej w Zakopanem. Płomienie błyskawicznie „przeskoczyły” z płonących drewnianych zabudowań gospodarczych na przyległy dom mieszkalny. Ogarnęły niezamieszkałe poddasze, strawiły krokwie. Na szczęście nikogo z 11-osobowej rodziny nie było na wyższych kondygnacjach. Wszyst-

kim udało się uciec z płonącego budynku.

- Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej - poinformował nas Andrzej Król-Łęgowski.

Na miejscu akcji była nie tylko pani wójt, z pomocą przybył też Stanisław Orawiec, sołtys Poronina, i radny Maciej Rybka, który zapewnia pogorzelcom jedzenie. Posiłki dowożone są z zachowaniem zasad bezpieczeństwa koniecznych podczas pandemii z karczmą radnego. - Jak tylko pojawi się przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej, to od razu podstawiamy kontener, tak by można było sprzątać teren po pożarze - podsumowuje Anita Żegleń. Wraz z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej ustala zakres najpilniejszej pomocy dla pogorzelców.

Pogorzelcy chcą jak najszybciej wrócić do swego domu. Z pewnością czeka ich wymiana dachu, jeśli nie w całości, to w dużej części, ponieważ ogień strawił około 90 proc. krokwi. W pierwszej kolejności jednak dom trzeba porządnie wywietrzyć, osuszyć po zalaniu i wyremontować pomieszczenia, tak by nadawały się z powrotem do mieszkania.

Rafał Gratkowski

Kościelisko, Murzasichle



Fot.: Maciej Jonek

Raid 20-latka po Murzasichlu zakończył się na drzewie.

Młodzi, szybcy, pijani

Mniejszy ruch na drogach prowokuje niektórych kierowców do szybkiej jazdy. Gdy do tego dochodzi jeszcze alkohol, jazda kończy się na płocie lub na drzewie.

Wostatnich dniach zakopiańscy policjanci odnotowali dwa takie przypadki. W ubiegły czwartek po godz. 23 rozpędzony samochód zjechał z drogi i dachował na ul. Nędzy Kubińca w Kościelisku. 32-letni kierowca z Ukra-

iny miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Nic mu się nie stało, ale za spowodowanie kolizji pod wpływem alkoholu grozi mu nawet kara więzienia, stracił też prawo jazdy. Sprawą zajmuje się także zakopiański sanepid, bo mężczy-

zna złamał zakaz przemieszczania się.

W piątek z kolei 20-letni mieszkaniec powiatu tatrzańskiego wypadł z drogi w górnej części Murzasichla, niedaleko skrzyżowania z Droga Osvalda Balzera. Wjechał do lasu i za-

trzymał się dopiero na drzewie. Nic mu się nie stało. Miał 2,2 promila alkoholu.

- Kierowca odpowie teraz przed sądem za spowodowanie kolizji oraz jazdę w stanie nietrzeźwości. Przypominamy, że za przestępstwo grozi kara nawet do 2 lat więzienia - informuje Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

pp

Tatry prawie otwarte

Jeszcze we wtorek rano wydawało się, że większość szlaków w Tatrach będzie otwarta. Później okazało się, że wchodzić możemy do 4 dolinek reglowych.

Prawie wszystkie parki narodowe w Polsce zostały w poniedziałek całkowicie otwarte. Tatry to jednak inny park. Generuje on ruch turystyczny większy niż wszystkie pozostałe parki razem wzięte. Konsultacje w sprawie otwarcia szlaków trwały dwa dni. Rano we wtorek zakazy wejścia na szlaki zniknęły z kilku miejsc, m.in. z Kuźnic. Po godz. 13 okazało się jednak, że udostępnione dla turystów zostały tylko 4 dolinki reglowe: Białego, Ku Dziurze, Strążyska i Za Bramką.

Parkowcy będą pilnować,

aby z tych dolinek - tam, gdzie prowadzą szlaki - nie iść dalej, na przykład na Sarnią Skalę czy Giewont. Mają także monitorować ruch turystyczny. Apeluja o niedotykanie łąk i stołów - nie podlegają one dezynfekcji. Decyzja o otwarciu tylko tych 4 miejsc jest podyktowana także apelami TOPR. Wyżej panują trudne warunki i otwarcie innych szlaków mogłoby doprowadzić do interwencji ratowników. To naraziłoby ich na ewentualne zakażenie i wyłączyło większość ratowników z pracy.

pp

Paweł Kuć (lat 68), emerytowany mechanik samochodowy, mówi:

BÓLE KRĘGOSŁUPA MINEŁY



7 lat ból pleców zatruwał mi życie. Bałem się, że skończę jako inwalida. Po 30 dniach noszenia tego pasa mogłem znów pracować na działce.

Pan Paweł cierpiął na poważne bóle kręgosłupa. Nie mógł się ruszać ani chodzić. Brał garściami proszki

przeciwbólne. Lekarz powiedział, że konieczna jest operacja, po której i tak może nie wrócić do dawnej sprawności. Wkrótce jednak... operacja przestała być potrzebna, a ból minął jak ręką odjął!

Kiedy chwycił mnie ból pleców, brałem proszki i pracowałem dalej. Jako mechanik godzinami garbiłem się nad silnikami, co bardzo mi zaszkodziło na plecach. Póki byłem młody, machałem to ręką. Ale gdy bóle kręgosłupa zaczęły się nasilać...

Kręgosłup zaczął się sypać, gdy miałem 57 lat. Tygodniami leżałem jak mumia. Proszki działały coraz słabiej. Lekarz ostrzegał, żeby nie przedawkować, bo to niszczy żołądek, ale co robić, gdy skręca Cię z bólu? Po cichu brałem je dalej. Próbowałem wielu metod, ale dawały ulgę na krótko.

Kiedy neurochirurg obejrzał moje rentgeny i rezonans, powiedział: „Dyski międzykręgowe ma pan w fatalnym stanie. Dlatego kręgi stykają się, uciskają i podrażniają nerwy kulszowe. Albo operacja, albo będzie pan uziemiony na dobre... Niestety, w kolejce czeka się 20 miesięcy, a prywatnie to 15 000 zł. Tak mnie to zdenerwowało, że postanowiłem wziąć sprawę w swoje ręce.

Myślałem, że nie dożyję...

U neurochirurga wynotowałem sobie terminy medyczne i poprosiłem żonę, żeby sprawdziła w internecie, czy są jakieś inne metody ratunku. Jakież było moje zdziwienie, gdy parę dni później, wręczając mi dziwny pas, powiedziała: „Kochanie, dlaczego tego nie spróbujesz? Kiedy to założysz, automatycznie rozciągnie Ci kręgosłup -tak, że kręgi przestaną uciskać nerwy i ból zniknie - nazywają to dekompresją. Piszą, że gdy będziesz go nosić stale to dzięki wbudowanym biomagnesom pomoże on odbudować dyski międzykręgowe. Kiedy dyski powrócą do dawnej formy i rozepną kręgi, te przestaną uciskać nerwy kulszowe i ból minie”.

Wiercie lub nie, ale już po pierwszym dniu noszenia tego pasa odczułem ulgę. Następnego dnia prawie zapomniałem o bólu. Jest wygodny i nie krępuje ruchów. Po około 10 dniach mogłem bez bólu wstać, wyprostować się, a nawet zawiązać sznurowadła!

Nosiłem pas od rana do wieczora

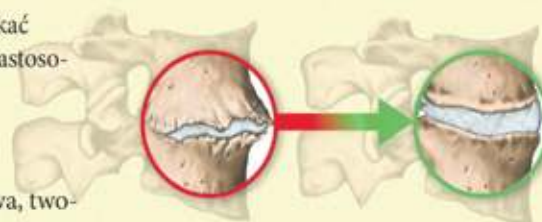
Gdy ból ustąpił na dobre, a plecy odzyskały sprawność, chciałem sprawdzić, co się właściwie stało. Jakież było zdziwienie specjalisty, gdy oglądał moje nowe rentgeny: „To niewiarygodne, ale dyski wróciły do prawidłowego kształtu i objętości... Nie wiem, co pan robi, ale niech pan nie przestaje... Przestrzeń międzydyskowa powiększyła się, kręgi przestały uciskać nerwy.” Poprosiliśmy twórcę pasa trakcyjno-magnetycznego, dr Davida Changę, aby zdradził tajemnicę jego skuteczności.

W jaki sposób pas likwiduje ból kręgosłupa?

„Z wiekiem, gdy około 1/3 grubości dysku zużyje się, przestaje on amortyzować kręgosłup. Wówczas kręgi zaczynają drażnić nerwy kulszowe, powodując ostry ból podobny do bólu zębów. Można oszukiwać ból proszkami, maściami i zastrzykami w kręgosłup, ale nie wpływa to na polepszenie stanu. Mój zespół badawczy ponad 3 lata pracował nad bezoperacyjną metodą poprawy kondycji kręgosłupa. Pozytywne

Przed dekompresją zużyte dyski zmniejszają przestrzeń między kręgami. Gdy grubość dysku zmniejszy się o 7 mm, kręgi zaczynają uciskać nerwy. Powoduje to ból. Po dekompresji dzięki zastosowaniu pasa dekompresyjno-magnetycznego:

- znika nacisk na nerwy i ból;
- stany zapalne są wygaszane;
- powiększa się przestrzeń międzydyskowa, tworząc miejsce do odbudowy. się powiększy



efekty dało dopiero połączenie dwóch metod:

1. DEKOMPRESJA - anatomiczna konstrukcja pasa przenosi wysiłek z pleców na mięśnie brzucha, odciążając kręgosłup. Powoduje to bezpieczne rozciągnięcie kręgosłupa jak harmonijki. Przestrzenie między kręgami zwiększają się. Kręgi przestają naciskać na nerwy. Ból stopniowo znika.

2. MAGNETOTERAPIA - działa przeciwbólowo i przyspiesza odbudowę dysków. Za sprawą 12 biomagnesów umieszczonych wzdłuż kręgosłupa tworzy się okład magnetyczny głębokiego działania o mocy 22 000 Gaussów. Pole magnetyczne blokuje sygnały bólu i nie pozwala im dotrzeć do mózgu. Wzrasta natlenienie i odżywianie komórkowe. Gojenie się stanów zapalnych przyspiesza.

Dzięki temu połączeniu powstał pas trakcyjno-magnetyczny, dający trwałą ulgę w bólu bez żadnych skutków ubocznych”.

Dzięki rzepom pas można z łatwością dopasować do swojej sylwetki, więc może być stosowany zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn. Wykonany jest z trwałego, elastycznego materiału, który dopasowuje się do kształtu ciała, więc nie uciska i nie hamuje krążenia. Nie powoduje oparzeń i podrażnień i można go nosić stale, w dzień i w nocy.

W Polsce pas trakcyjno-magnetyczny można otrzymać wyłącznie w sprzedaży telefonicznej (nie jest dostępny w sklepach). Obecnie trwa promocja: pierwsze 150 osób, które zadzwoni, dostanie dużą zniżkę.



WIELKA PROMOCJA!

Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do 30 kwietnia 2020 r., dostanie **75% zniżki!** Otrzymasz wtedy pas trakcyjno-magnetyczny w wyjątkowej, promocyjnej cenie tylko za **107 zł** (przesyłka GRATIS)

Zadzwoń: 81 300 31 11

Od Poniedziałku do Niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykle połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)



Urządzić mężowi kwarantannę w piwnicy

Czy mogę męża zamknąć w piwnicy na kwarantannę? Czy kierowca może zdjąć gogle, bo w nocy nic nie widzi na drodze? Czy ktoś z sanepidu może wyprowadzić mi psa? Z Jolantą Bakalarz, szefową sanepidu w Nowym Targu rozmawia Beata Zalot.

- W powiecie nowotarskim są tylko 2 zakażone koronawirusem osoby. Patrząc na statystyki gdzie indziej, trochę nam tu jest jak u Pana Boga za piecem.

- To, że mamy takie statystyki, to między innymi wynik ostrego reżimu przyjętego przez nas od początku, a także dobrej współpracy z innymi służbami. To ciężka praca całej mojej załogi.

- Dla pani te półtora miesiąca to czas wyjęty z życiorysu?

- Już 27 lat pracuję w sanepidzie, ale dopiero teraz przesłama prawdziwą szkołę życia. Najgorszy był początek, praktycznie nie spałam. Ponieważ byłam 24 godziny pod telefonem, mąż wyprowadził się z sypialni. Rodzina mnie rzadko widziała. Każdy z 50 pracowników sanepidu wraz z wybuchem pandemii obudził się w innej rzeczywistości. Pracujemy teraz 7 dni w tygodniu od godz. 7.30 do 21. Dwa telefony dyżurne - mój i mojej zastępczyni czynny jest całą dobę.

- Czy sanepid w czasie pandemii zajmuje się jeszcze czymś poza koronawirusem?

- To prawda, że skupiliśmy się głównie na COVID-19. Nadal zajmujemy się jedynie badaniami wody, mamy nadzór nad artykułami żywnościowymi i reagujemy na skargi, których teraz nie brakuje. Najczęściej pracownicy skarżą się, że w ich zakładzie pracodawca nie zapewnił im należytych środków ochrony. Przepisy teraz ciągle się zmieniają. Każdy dzień zaczyna się od odprawy, zapoznaniem załogi z nowymi wytycznymi. Od początku zajmujemy się pełną koordynacją wszystkich działań z koronawirusem. Na początku były jeszcze przepychanki z lekarzami, bo mieliśmy wrażenie, że będziemy jeszcze musieli leczyć ludzi.

- Nasi czytelnicy rzeczywiście skarżyli się z początku na utrudniony dostęp do lekarzy, z którymi kontakt był najczęściej wyłącznie telefoniczny.

- Do nas te skargi docierały. Rzeczywiście dochodziło do kuriozalnych sytuacji. Kiedyś pani na kwarantannie spadła z 2-metrowej drabiny i odesłano ją do nas. Panu z odciętym palcem lekarz kazał dzwonić do sanepidu. Najbardziej dramatyczna sytuacja była z 2-letnią dziewczynką, która miała 40 st. gorączki i nikt jej nie chciał zabić, lekarze leczyli ją przez telefon. Zrozpaczonej matce załatwiłam przyjęcie do szpitala za-



- Już 27 lat pracuję w sanepidzie, ale dopiero teraz przesłama prawdziwą szkołę życia. Najgorszy był początek, praktycznie nie spałam - mówi Joanna Bakalarz, szefowa nowotarskiej stacji epidemiologicznej.

każnego w Krakowie. Po zbadaniu tam okazało się, że dziecko ma zapalenie ucha.

Tłumaczyłam lekarzom, że sanepid nie jest od leczenia, bo jesteśmy urzędnikami, prosiłam, żeby pacjentów nie odsyłali do nas. Na szczęście sytuacja się już poprawiła.

- A jak wygląda podział zadań, jeśli chodzi o zakażonych COVID-19?

- Lekarze zajmują się zakażonymi i podejrzanymi o zakażenie, a my otoczeniem chorego - rodziną, ludźmi z kontaktu. My przeprowadzamy wywiady, podejmujemy decyzje o kwarantannie, kontrolujemy, prowadzimy ewidencję. Musimy też znaleźć czas, by odpowiedzieć na tysiące pytań, czasem bardzo dziwnych. I w dodatku zadawanych o różnych porach dnia i nocy.

- Na przykład?

- Jedna z pań pytała, czy może na czas kwarantanny zamknąć swojego męża w piwnicy. Inna wsadziła mężowi łóżko do garażu, jeszcze inna ulokowała go na strychu. Lepiej urządzić się kilku panów, którzy wrócili z zagranicy razem. Żona jednego z nich zostawiła im cały dom i panowie mieli 2 tygodnie wakacji. O kwarantannach na Podhalu mogłabym już napisać książkę.

- Pytanie, które najbardziej panią zaskoczyło?

- Kiedyś w nocy zadzwonił do mnie ratownik z karetki, która odwoziła kogoś podejrzanego o COVID-19 do Krakowa. Wracali koło północy. Ratownik zapytał, czy kierowca może zdjąć gogle, bo nic na drodze nie widzi. Jakaś pani na kwarantannie chciała też, żeby ktoś z nas wyprowadził jej psa.

- Nowotarskie społeczeństwo jest zdyscyplinowane? Ile kar nałożyliście do tej pory?

- Ludzi trzeba pochwalić - i ci na kwarantannie, i poza sto-

suja się do obowiązujących przepisów. Także kontrole w sklepach wypadają pozytywnie. Do tej pory nałożyliśmy tylko 3 grzywny. Najwyższą - 10 tys. zł dostał proboszcz w Sromowcach, który zorganizował nabożeństwo w Niedzielę Palmową na mniej więcej 60 osób. Grzywny po 5 tys. zł otrzymało 2 panów, którzy nie przestrzegali kwarantanny, jeden z nich wyjechał sobie nawet z Nowego Targu.

- A burmistrz Szczawnicy, który mimo zakazu poszedł sobie na siłownię, nie dostał od was kary?

- Nie dostał, bo sprawa do nas jeszcze nie trafiła oficjalnie, postępowanie wyjaśniające prowadzi policja. Jeśli trafi do nas, burmistrz będzie musiał zapłacić co najmniej 5 tys. zł. kary.

- Czy na terenie powiatu jest izolatorium?

- Na razie nie ma, przygotowywane jest w Rabce (izolatorium to miejsce, gdzie przebywają osoby zakażone COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji, nie mają objawów, ale są pod obserwacją - przyp. redakcji). Mamy natomiast 2 miejsca wyznaczone do kwarantanny dla osób, które nie mogą przebywać w domu. W Jablonce - dla mieszkańców całego województwa i w Szczawnicy dla mieszkańców powiatu nowotarskiego.

- A jak wygląda pobieranie wymazów do testów na koronawirusa? Czy te wymazy są gdzieś u nas przechowywane?

- Pobranie wymazu zlecamy zespołom wyjazdowym z Wojewódzkiej Stacji Epidemiologicznej. Przyjeżdżają oni do domu pacjenta, a próbki zabierają do Krakowa, na Podhalu nie są przechowywane. Wymaz pobierany jest w 7. dniu od kontaktu z chorym na COVID-19, wtedy wirus jest najbardziej ak-

tywny, więc badanie jest najbardziej miarodajne.

- Personel medyczny w nowotarskim szpitalu narzeka, że musi używać maseczek bawełnianych, wielokrotnego użytku. Czy to nie bomba biologiczna?

- Ci z personelu, którzy mają kontakt z pacjentami chorymi na COVID-19, muszą mieć maseczki jednorazowe i być w pełnym ekwipunku. Natomiast pozostali medycy mogą używać maseczek wielorazowych, tylko muszą je zmieniać co 40 minut, a potem pracować w temperaturze co najmniej 60 st. C.

- Niedługo - mamy nadzieję - obostrzenia się zmniejszą. Zostaną otwarte hotele, pensjonaty, a także gospodarstwa agroturystyczne. Szczególnie w tych ostatnich właściciele mogą mieć problem z odkażaniem pomieszczeń. Czy to nie będą niebezpieczne miejsca dla turystów i ogniska COVID-19?

- Nie ukrywam, że boję się tego. Każdy właściciel, który wynajmuje kwatery, musi wziąć odpowiedzialność za gości i domowników. Będziemy wysyłać rekomendacje dotyczące reżimu sanitarnego, będzie musiała być opracowana specjalna procedura. Na pewno wszystkie powierzchnie będą musiały być myte środkami wirusobójczymi. Użyteczny będzie także sparytowanie rozcieńczony do 60%, którymi właściciel może wyczyścić wszystkie powierzchnie, także kłamki, poręczę łóżek itd., jeśli nie ma profesjonalnego środka.

- Dużo mówi się teraz o wdzięczności wobec lekarzy, pielęgniarek, ratowników, a o was się trochę zapomina, a też jesteście na pierwszej linii frontu.

- To prawda, czujemy się trochę niedocenieni, a od początku pandemii pracujemy bardzo ciężko. Moi pracownicy mają ten czas wyjęty z życiorysu. Nie mieli normalnych świąt, wszyscy są bez przerwy pod telefonem. Pracują w ciągłym stresie, to do nas się teraz rozwijają we wszystkich, musimy rozwiązywać najróżniejsze sytuacje, a przy tym często słyszymy pretensje, a nawet pogroźki. Muszę przy tej okazji podkreślić, że cała moja załoga bardzo sprawdziła się w tej nowej, trudnej sytuacji, wszyscy ciężko pracują, mogą na nich liczyć. Jestem im bardzo wdzięczna za takie zaangażowanie i poświęcenie i zarażam z nich dumą. Czuję, że jesteśmy naprawdę zespołem.

- W czasie pandemii nawet na redyko obowiązują pewne zasady - śmieje się baka Jan Hyrczyk (na zdjęciu z synem Stasiem).

Fot.: arch. rodzinne



Bacowie w maseczkach

Rozpoczęły się wypasy owiec.

Po zimowej przerwie na polany i hale ponownie wracają owce. Zgodnie z tradycją początek sezonu wypasowego przypada na dzień św. Wojciecha, patrona pasterzy, ale niektórzy bacowie wyszli już ze swoimi kerdłami na letnie gazdówki.

Pierwszy był Bronisław Leśnicki, który gospodarzy na Przełęczy Snozka. Jego stado liczy 800 zwierząt. Tej samej wielkości kerdle mają jego synowie, którzy będą bacować na Snozce i na zakopiańskiej Olczy.

W sobotę na wypas z owcami wyruszyli Hyrczykowie - Stanisław, Jan i Andrzej. Swoje bacówki mają na Baligówce k. Czarnego Dunajca i na Łąkach w Jablonce. - Na razie mamy oko-

ło 700 owiec i jagniąt. Później dojedzie jeszcze kilkaset zwierząt. Na razie nie zatrzymujemy się na Baligówce, bo nie ma na czym paść. Póki co gazdujemy na Łąkach. Część stada wróci na Baligówkę, gdy podrośnie trawa - opowiada Jan Hyrczyk. Pan Jan przysłał zdjęcie, na którym jest z synem Stasiem. Obydwaj są w maseczkach. - W czasie pandemii nawet na redyko obowiązują pewne zasady - śmieje się baka.

Do Czarnego w Beskidzie Niskim pojechały już owce, które do jesieni będą pod opieką bacy Józefa Klimowskiego. Stado liczące blisko 2 tysiące zwierząt pasie się na opustoszałych terenach połemkowskich.

jof

Zabił Kajtka

Piesek był radością całej rodziny, zginął w mękach, zastrzelony ze śrutówki w Ratułowie.

Ktoś strzelał śrutem do zwierząt przy starej drodze w Ratułowie. - Mój pies Kajtek miał dwa i pół roku, konał w strasznych mękach - mówi właścicielka zwierzęcia.

Najprawdopodobniej jeden z mieszkańców Ratułowa urządził sobie „strzelnicę”. Celuje do psów, które przechodzą obok jego domu. Psiak niczym nie zasłużył sobie na taką śmierć.

- Jesteśmy załamani - mówi mieszkanka Ratułowa. - Kajtek umarł nam na rękach. Skowyczał z bólu. Myślałam, że mi serce pęknie.

Zawieźli zwierzę do weterynarza, który zrobił prześwietlenie. Okazało się, że pocisk przebił skórę i poczynił spustoszenie w organach wewnętrznych, wywołując krwotok. - Pies, już półżywy, leżał na sofie. Jak zobaczył mnie, to ostatkiem siły zaczął się do nas czołgać i na koniec padł - mówi ze łzami w oczach właścicielka. Dodaje, że najbardziej poszkodowane są dzieci. Kajtek był ich przyjacielem, dawał

OGŁOSZENIE

Fundacja
Ratownictwa
Tatrzańskiego
TOPR



Pomóż ratować w Tatrach
Twoja pomoc ma znaczenie



Przekaz 1%
podatku:
KRS 0000030706
Wpłać na konto:
87 1240 1574 1111 0010 8831 0382

Ta władza to fikcja

Władze Zakopanego nie zdają egzaminu w czasie pandemii. Wtedy, gdy burmistrz jest najbardziej potrzebny, ten zapada się pod ziemię, a pensję dostaje, jak zawsze.

Jedno słowo, które ciśnie mi się na usta, to rozczarowanie. W czasie próby, gdy władze są najbardziej potrzebne, nie się nie dzieje - komentuje obecną sytuację w Zakopanem radny Bartłomiej Bryjak. Stolica Tatr jest jedyną gminą w okolicy, która nie zorganizowała do tej pory sesji. - Interweniowałem u przewodniczącego rady i zobowiązał się zorganizować w najbliższych dniach wideospotkanie organizacyjne. Jestem rozczarowany tym, że burmistrz zniknął - twierdzi radny Bryjak i dodaje, że dzwonił do przewodniczącego Jana Gluca, aby dowiedzieć się, jaka jest sytuacja budżetowa. - Pierwszy raz w historii nie było w tym miesiącu żadnego spotkania dla radnych, a diety przysły normalnie. Pytają mnie ludzie, czy urząd coś robi, czy jakoś będzie pomagać, a mnie jest ciężko udzielić informacji, bo wiem tyle, co inni - podsumowuje radny Bryjak.

Radny Jacek Kalata zapewnia, że on sam pracuje, ale jak mówi, pewnych spraw nie da się przeskoczyć. Zorganizowanie na przykład spotkania komisji urbanistyki, której jest szefem, w sprawie studium - bez dostępu do map i możliwości omówienia poszczególnych propozycji z autorami, jest w czasach pandemii niemożliwe. - To nie jest tak, że radni nic nie robią. Konsultujemy się cały czas telefonicznie. Roz-

mawiałem kilka razy z przewodniczącym rady, burmistrzami, również obojętnie, i w czwartek mamy obowiązkową telekonferencję - zaznacza radny Kalata. Dodaje, że to do przewodniczącego rady należy organizacja jej pracy, ale w czasach pandemii tej pracy nie ma zbyt dużo ze względu na obostrzenia.

- Teraz rząd ogłasza pierwsze odstępstwa od obostrzeń i myślę, że niedługo wszystko wróci do normy. Nie jest tak, że tylko siedzę w domu. Dziś na przykład interweniowałem w sprawie przewróconego znaku na Furmanowej - twierdzi radny Kalata. - Poza tym wszyscy jesteśmy dostępni pod telefonami i pracujemy zdalnie.

Nie ma projektów, nie ma sesji

Jan Gluc, przewodniczący rady miasta, zauważa, że w Zakopanem sesja odbyła się 12 marca, a więc tuż przed ogłoszeniem obostrzeń, dlatego nie było potrzeby zwoływania obrad w ostatnich dniach. - Na razie nie mamy żadnych nowych projektów uchwał, nie ma więc potrzeby zwoływania sesji. Organizuję natomiast obowiązkową wideokonferencję, na której każdy radny będzie mógł się wypowiedzieć - twierdzi przewodniczący Jan Gluc. Jego zdaniem pierwsze dwa miesiące tego roku pod Giewontem były bardzo korzystne, jeżeli chodzi o wpływy budżetowe. - Trzeba jednak pamiętać, że nasze miasto niemal

w całości opiera się na turystyce, a od czasów pandemii większość wpływów do budżetu ustała. Dostaliśmy pierwsze informacje od burmistrza w tym względzie, czekamy na następne. Zwoływanie sesji dla samej dyskusji nie ma sensu - twierdzi Jan Gluc.

Burmistrz Zakopanego swoją działalność w czasie pandemii ograniczył do przygotowania „Zakopiańskiego Pakietu Wsparcia”. Zawiera ona propozycje ulg podatkowych. Jak twierdzą jednak przedstawiciele Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, nie są to żadne nadzwyczajne rozwiązania, a instrumenty dostępne na co dzień. - Najgorsze jest to, że o przyznaniu ewentualnych ulg, odroczeń podatkowych decyduje urzędnik na podstawie niejasnych kryteriów - komentuje Agata Wojtowicz, prezes TIG.

W poniedziałek o pomoc do burmistrza zwrócili się zakopiańscy restauratorzy. Zwracają oni uwagę na fakt, że nie mają podatkowych zaległości, nie korzystają z wieczystego użytkowania, więc nie mogą skorzystać z zaproponowanej pomocy. Wnoszą o zredukowanie opłat za zajęcie pasa drogowego z tytułu gospodarowania odpadami i zwrot pieniędzy z koncesji na alkohol.

Wielkie oburzenie

Kolejnym posunięciem burmistrza było cofnięcie dotacji dla instytucji sportowych i kulturalnych. To wywoła-



Burmistrz Leszek Dorula

ło w mieście wielkie oburzenie. - Przez kilka lat słyszeliśmy, że sytuacja budżetowa miasta jest znakomita, a tu okazuje się, że wystarczyły trzy tygodnie kryzysu i nie ma na nic pieniędzy. Ta decyzja o cofnięciu dotacji może oznaczać koniec sportu w Zakopanem - mówi jeden z prezesów zakopiańskich klubów, który otrzymał mailem pismo o cofnięciu dotacji.

Podobnie reagują ludzie kultury. - Inne miasta, instytucje organizują wręcz nowe konkursy, próbują działać w internecie, tak jest w ministerstwie kultury, w urzędzie marszałkowskim, a nam proponuje się rozwiązanie umowy i oddanie pieniędzy - twierdzi szef jednego ze stowarzyszeń.

Prowadzący kanał „Niewyraźnie o sporcie” na portalu YouTube Maciej Pawlik zaznacza, że dotacje na sport

i tak stanowią w budżecie minimalny ułamek procenta. W obecnej sytuacji można było te dotacje zamrozić, ale nie je wycofywać.

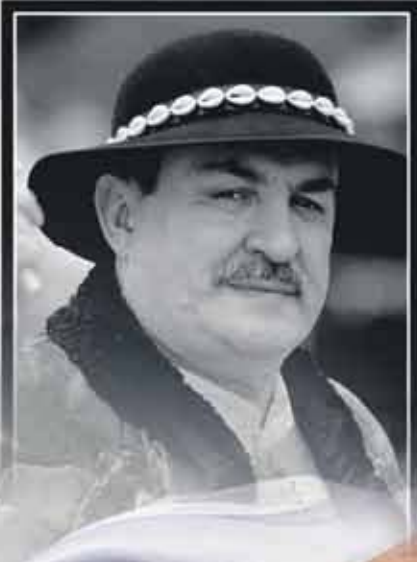
O sprawę zapytaliśmy urząd miasta. Odpowiedzią na zarzuty mieszkańców są dwa oświadczenia naczelników wydziału sportu oraz kultury i ogólna informacja na temat sytuacji budżetowej miasta. W jednym z nich czytamy, że do stowarzyszeń wysłano propozycje rozwiązania umów w związku z tym, że w czasach pandemii realizacja działań sportowych, kulturalnych, rekreacyjnych w dużej mierze nie jest możliwa.

W informacji o stanie budżetu miasta przesłanej przez urząd czytamy natomiast, że w związku z pandemią wiele dochodów, takich jak opłata miejscowa, opłaty za parkowanie, za zajęcie pasa drogowego, nie jest realizowanych. Do tego dochodzą odroczenia podatkowe zaproponowane przez burmistrza w ramach tarczy antykryzysowej.

„Burmistrz Miasta Zakopane podjął więc niezwłocznie czynności celem aktualizacji wydatków Miasta w odniesieniu do zmniejszonych dochodów. Za priorytetowe wydatki zostały uznane te z nich, które są związane z bezpośrednią pomocą osobom i rodzinom dotkniętym skutkami stanu epidemii. W szczególności zwiększone zostaną kwoty skierowane na wszelką pomoc o charakterze socjalnym, w tym dożywianie oraz pomoc osobom samotnym” - czytamy w przesłanym oświadczeniu.

Paweł Pełka

OGŁOSZENIE PŁATNE



13 kwietnia odszedł od nas

Śp. ANDRZEJ GĘDŁEK

Śp. Andrzej Gędłek był zasłużonym działaczem polonijnym, dyrektorem Kongresu Polonii Amerykańskiej. Był prezesem Związku Podhalań Północnej Ameryki i Prezesem Koła Białej Dunajec. Tworzył i redagował program radiowy "Na Góralską Nutę". Był działaczem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Chicago. Współorganizował wiele wydarzeń ważnych dla podtrzymywania kultury Skalnego Podhala. Wielokrotnie odznaczany medalami zasług i wyróżnieniami za swoją działalność na rzecz ZPPA i Polonii Amerykańskiej.

Był zawsze obecny tam, gdzie działy się rzeczy istotne i ważne dla Ojczyzny, dla Związku Podhalań Północnej Ameryki i dla całej Polonii.

Andrzeju, dziękuję Ci za wieloletnią działalność na rzecz kultury góralskiej. Wraz z całym Podhalem dziękujemy Ci za kultywowanie tradycji naszych ojców, z takim oddaniem, na amerykańskiej ziemi. Zostaniesz w naszej pamięci.



Sejm RP
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Gut-Mostowy
Poseł na Sejm RP • Wiceminister Rozwoju



Ministerstwo
Rozwoju

Na ręce Rodziny i Przyjaciół śp. Andrzeja Gędłki składam wyrazy szczerzego współczucia

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie

Płacą za pandemiczną pustkę

Stoją restauracje, stoją hotele, stoi targowisko pod Gubałówką, a dzierżawy i czynsze trzeba płacić.

Choć stragany pozamykane na cztery spusty, to miesięczna opłata wynosi 2,5 tys. zł - twierdzi zgłaszający problem straganiarz. - Pytamy w mieście, pytamy w starostwie, każdy z urzędników umywa ręce, a nad nami widmo bankructwa - dodaje dzierżawca stragan pod Gubałówką. Wokół pustka, zero klientów, turystyczne tłumy można tylko wspominać, oglądając zdjęcia sprzed pandemii. W wielu miejscach w Polsce duże miasta i mniejsze miejscowości zwalniali straganiarzy z opłat lub pobierają symboliczne kwoty. Tak jest przykładowo w Szczecinie, gdzie władze na wszystkich targowiskach obniżyły stawki do symbolicznej złotówki. I zapowiedziały, że takie czynsze pobierać będą aż do końca września. - Mam i tak zamkniętą budę, nikt nie wie, ile to jeszcze potrwa. A nawet jak się niby skończy ta cała epidemia, to ludzie w Polsce będą bez pracy, będą zaczęli klepać taką, że nikt nie będzie myślał ani o przyjeździe do Zakopanego, ani tym bardziej o kupowaniu pamiątek na straganach. Dlatego uważamy, że starostwo powinno odpuścić, zrezygnować na te miesiące z pobierania opłat - uważa jeden z kupców.

Coraz większy czynsz

Nasz rozmówca, który dzierżawi stragan od zakopiańskiego przedsiębiorcy, firmy Bulas-Bazar, twierdzi, że początkowo ludzie płacili biznesmenowi 800 zł za stragan. Potem cena skoczyła na 1,6 tys. zł, a skokowy wzrost do 2,5 tys. nastąpił po wyremontowaniu estakady. A przecież ona za unijne pieniądze zrobiona, starosta się tylko dorzucił, to nie prywatna inwestycja, a nas łupią - dodaje sprzedawca. Zaznacza, że w identycznej sytuacji znajdują się inni kupcy spod Gubałówki. Wszelkie próby negocjacji cenowych z biznesmenem kończą się uwagami w stylu: „Droga wolna, na twoje miejsce jest 10 chętnych, a jak nie, to budy przerobię na mieszkania dla Ukraińców i im wynajmę” - słyszą argument nie do przebiccia. Zapytaliśmy w starostwie powiatowym, czy jest szansa na obniżenie czynszów dla kupców. I okazuje się, że starosta o 70% obniżył stawki wynajmu. Problem w tym, że obniżył temu, z kim powiat ma podpisane umowy. Czyli m.in. spółce Bulas-Bazar. - W okresie pandemii, w kwietniu, Zarząd Powiatu Tatrzańskiego obniżył stawki czynszu z tytułu dzierżaw i najmu nieruchomości stanowiących



Fot.: Maciej Jonek

Za stragan w marcu trzeba płacić 2,5 tys. zł, dopiero za kwiecień starosta obniżył stawkę o 70%, a spółka Bulas-Bazar wprowadza obniżkę o 60%.

własność powiatu tatrzańskiego o 70% - wyjaśnia Bożena Stopka-Rapacz, naczelnik Wydziału Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Zakopanem. - Dzierżawcy, którzy zgłosili problem, podpisali umowy dzierżawy bezpośrednio ze Spółką Bulas-Bazar. Umowa dzierżawy jest umową wzajemną, a jej regulacja znajduje się w Kodeksie cywilnym. Przepisy regulują prawa i obowiązki obu stron. Powiat tatrzański nie uczestniczył przy zawieraniu, ani nie jest stroną tych umów. Jednym słowem - kłopot. Wynajmujący stragany od spółki Bulas-Bazar mogą liczyć tylko na dobre serce przedsiębiorcy, który korzysta na zmniejszeniu o 70% stawek po decyzji zarządu powiatu. Rzecz dotyczy stra-

ganów stojących na gruncie pod estakadami.

Spółka Bulas-Bazar wynajmuje od starostwa teren pod estakadami do końca czerwca 2021 r. Miesięczny czynsz dzierżawy wynosi nieco ponad 65 tys. zł brutto. W kwietniu obniżony został o 70%. Tym samym spółka za kwiecień zapłaci do kasy starostwa nieco ponad 19 tys. zł. Gdyby prowadzący spółkę Bulas-Bazar również dał kupcom 70% zniżki, to zamiast 2,5 tys. zł za stragan płaciliby 750 zł.

Zapytaliśmy też, czy stoiska handlowe pod Gubałówką można przerobić na lokale czy miejsca noclegowe. Bo o takich planach informuje proszących o obniżkę czynszu dzierżawca. Ma twierdzić, że wynajmie po-

mieszczenia robotnikom z Ukrainy. Czy to pomysł uzgodniony ze starostwem powiatowym? Jak się okazuje, dzierżawca niczego ze starostą nie uzgadniał, nie ma też takiej możliwości, by legalnie zmienić przeznaczenie kiosków handlowych i zabudowy straganowej na mieszkaniówkę czy kwatery dla Ukraińców.

- To bzdura, wiadomo że jest kryzys, ja też daję dzierżawcom obniżkę - wyjaśnia Roman Bulas, właściciel spółki Bulas-Bazar. Przyznaje, że zgłaszający mógł mówić o opłatach za marzec, które nie uległy zmianie. - Starostwo wystawiło mi pełny rachunek za marzec, to z czego ja miałem obniżyć stawki? Musisz płacić, a przecież moje restauracje stoją, hotel stoi, ludziom zatrudnionym coś trzeba płacić, bo ich przecież nie zostawisz na bruku, to są ogromne koszty - podkreśla Roman Bulas. Dodaje, że za kwiecień straganiarze ustawieni pod estakadą płacić będą stawkę pomniejszoną o 60%. - Natomiast wszystkie kioski handlowe ustawione na moich prywatnych gruntach płacą 50% - podsumowuje Roman Bulas.

Obniżka czynszu za oscypki?

Oprócz terenów, które od starostwa dzierżawi pod Guba-

łówką prywatny przedsiębiorca, są też stragany z oscypkami, z których czynsz w imieniu gminy pobiera Zakopiańskie Centrum Kultury. To często nawet kilka tysięcy złotych miesięcznie. Czy w czasie, gdy nie zarabiamy nawet złotówki, jest szansa na obniżenie na ten czas czynszu. Jeśli tak się nie stanie, po prostu zbankrutujemy, nawet starając się o pomoc państwa - mówi jeden ze sprzedawców.

O sprawę zapytaliśmy urząd miasta. Jak się okazuje, Zakopiańskie Centrum Kultury wysłało pismo wraz z wnioskiem do wypełnienia do swoich dzierżawców, których przychody na skutek epidemii koronawirusa uległy zmniejszeniu. Chodzi nie tylko o Gubałówkę, ale także o stragany na Krupówkach.

Po otrzymaniu i przeanalizowaniu wniosków dyrektor Zakopiańskiego Centrum Kultury podejmie decyzję o obniżeniu czynszu - informuje Anna Karpiel-Semberecka, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji.

Dodaje, że w przygotowywanym pakiecie pomocowym burmistrza znajdzie się pomoc również dla dzierżawców i najemców, którzy mają zawartą umowę z gminą.

rav, pp

Maratończyk na parkingu

Trasa maratonu liczy ponad 42 kilometry. Karol Wagner w niedzielę pokonał ją na hotelowym parkingu w Zakopanem.



Fot.: Paweł Pelka

Pan Karol w czasie pokonywania trasy maratonu na parkingu w Zakopanem.

Od rana biegał po parking hotelu Paryski art & Business Zakopane, w którym jest menadżerem.

- To mój szósty maraton w życiu, oczywiście najbardziej nietypowy - powiedział nam pan Karol w czasie pokonywania trasy. W masce biega się trudniej, ale nie jest to niemożliwe.

- Z jednej strony prywatnie chcę w ten sposób zapewnić swojemu organizmowi jakiś cel, a służbowo chcę pokazać, co pracownik może dać swojej firmie, parafrazując hasło prezydenta Kennedy'ego „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, pytaj, co ty możesz zrobić dla kraju” - dodał Karol Wagner.

Trasę 42 kilometrów i 230 metrów pokonał w 4 godziny i 23 minuty. Gratulujemy! pp

Krew na przystanku

Upór i doświadczenie śledczych pozwoliło zatrzymać sprawcę groźnego rozboju, który trafił do aresztu za pobicie i obrabowanie inwalidy.

Do napadu miało dojść w sobotę 28 marca około godz. 12 na przystanku komunikacji miejskiej przy Alejach 3 Maja w Zakopanem. Była tam masa krwi i nic więcej. Żadnego świadka. Ani ofiary. Pierwsze informacje, do których dotarli zakopiańscy kryminalni, były bardzo niejasne. Policja opublikowała apel, by świadkowie przestępstwa, do którego doszło w tym miejscu, zgłaszali

się na komisariat.

- Wiedzieliśmy, że mogli w nim uczestniczyć dwie lub trzy osoby, których przez dłuższy czas nie udało się zidentyfikować - wyjaśnia aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzeczownik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. Upór i doświadczenie śledczych doprowadziło do rozwikłania zagadki. Śledczy ustalili tożsamość pokrzywdzonego. Ofiarą napa-

du okazał się 59-letni inwalida z Zakopanego. Mężczyzna został dotkliwie pobity i obrabowany. Sprawca rozboju zabrał mu telefon komórkowy, drobne pieniądze, a pobitego zostawił na przystanku. - Kompletnie zaskoczono 31-letniego napastnika kryminalni zatrzymali w Poroninie. Wśród jego rzeczy znalazł się zabrany podczas rozboju telefon komórkowy.

rav

WILLA Amicus
ZAKOPANE

KUCHNIA DOMOWA
Z DOSTAWĄ LUB ODBIOREM WŁASNYM

W GODZINACH OD 12:00 DO 17:00

+48 18 20 128 72

UL. REGLE 1, ZAKOPANE

ZESTAWY I	ZESTAWY II	ZESTAWY III	ZESTAW IV
ŻUREK KARCZEK WIEPRZOWY Z SOSEM ZIEMNIAKI SURÓWKA	POMIDOROWA KOTLET SCHABOWY ZIEMNIAKI KAPUSTA ZASMAŻANA	ROSÓŁ PLACEK PO ZBÓJNICZKU SURÓWKA	POMIDOROWA GRILLLOWANY FILET Z KURCZAKA ZIEMNIAKI SURÓWKA
17,00 ZŁ	17,00 ZŁ	18,00 PLN	17,00 PLN

PEŁNE MENU DOSTĘPNE NA:

f /AMICUSZAKOPANE

WWW.AMICUS.Z-NE.PL

ZESTAWY
OBIADOWE

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

● ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopanie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartalna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartalna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCOŃ PRAS

361

Białka Tatrzańska

Kolej z rozmachem

Powstanie tej kolei widokowej będzie można porównać do wydarzenia związanego z powstaniem kolejki linowej na Kasprowy Wierch w latach 30.

Białka Tatrzańska ma największy kompleks narciarski na Podhalu, a teraz planuje budowę kolei widokowej, jakiej jeszcze w Polsce nie ma. Połączy Kotelnicę z Litwin-ką w Czarnej Górze. Kolej będzie mieć około 1,8 km długości i trzy podpory. Dzięki niej będzie można przedostać się z ośrodka narciarskiego w Białce Tatrzańskiej do stacji Grapa Ski na Litwinie. Obie stacje mają już wspólne karnety.

Kolej ma działać przez cały rok. Na Litwinie powstanie miejsce widokowe. W ramach inwestycji powstanie też

80-metrowa wieża widokowa przy kościele, w centrum Białki Tatrzańskiej. Można będzie na nią wjechać windą i podziwiać panoramę miejscowości.

- Nie od dziś musimy brać pod uwagę zmiany klimatyczne i coraz cieplejsze zimy. Trzeba zadać sobie na koniec pytanie, jak będzie wyglądała zima w górach bez śniegu. Poza tym opieranie całego biznesu na se-sonie zimowym może okazać się problemem przy tak dużych inwestycjach. Pomysł jest bowiem taki, aby nowa kolej widokowa funkcjonowała praktycznie przez cały rok - mówi Damian

Piotr Dziubasik, lokalny przedsiębiorca z Białki Tatrzańskiej.

Władysław Piszczek, wiceprezes Ośrodka Narciarskiego Kotelnica Białczańska i sołtys wsi, wyjaśnia, że aktualnie wszystko jest na etapie projektowania i dokonywania uzgodnień z różnymi instytucjami. Trwają też starania o pozyskanie dotacji unijnej na inwestycję. Ale z powodu koronawirusa wszystko przesunęło się w czasie. - W maju mieliśmy uzyskać pewne wiążące decyzje i z pewnością to się opóźni. W chwili obecnej potrzebujemy zwołać walne zgromadzenie udziałowców i nie możemy tego zrobić w związku z epidemią. Ale projekt jest realizowany, dość mocno zaawansowany - wyja-



Fot.: wizualizacja, materiały inwestora

Tak będzie wyglądać kolej widokowa, która połączy Białkę Tatrzańską z Czarną Górą.

śnia Władysław Piszczek. Dodaje, że obecnie trwają też jeszcze rozmowy między udziałowcami na temat dokładnej lokalizacji elementów kolei.

Głównym inwestorem ma być nowo powołana spółka Białka Ski Resort. - Na tym etapie nie wiadomo, kiedy rozpocznie się budowa kolei - podsumowuje wiceprezes ośrodka narciarskiego. - O powodzeniu inwestycji może zdecydować ze-

branie mieszkańców Białki Tatrzańskiej. To inwestycja, jakiej nie ma w Polsce, a podobną można spotkać za granicami naszego kraju, np. w Barcelonie. Na Podhalu byłaby to z pewnością największa tego typu inwestycja ostatnich lat. Wydarzenie to można przyrównać do powstania kolei linowej na Kasprowy Wierch w latach 30. - przekonuje Władysław Piszczek.

mon

Poronin

Pandemiczny wysyp

W Poroninie przybywa dzikich wysypisk, sypią się też mandaty.



Grobla przy ul. Kościuszki w Poroninie, czyli wielkanocne porządki w czasie pandemii.

Tak w czasie pandemii wygląda sprzątanie posesji - denerwuje się jeden z interweniujących w naszej redakcji czytelników. I prezentuje miejsce, gdzie rośnie góra odpadów. Chodzi o tzw. groblę nieopodal ul. Kościuszki, na wysokości Frączkówki. Na odcinku ok. 200 m teren usłany jest wszystkim, co zbędne w gospodarstwie domowym. Znajdziesz tu stare wiadra, zdezelowane łopaty, dziecięce chodziki, zużyte meble, popsute lodówki, kwatery okienne, rury drenażowe, resztki materiałów budowlanych, porozbijane dachówki azbestowe, butelki. To również miejsce, gdzie rolnicy wyrzucają folie, w które pakowane jest siano.

- Przesyłam tylko dwa zdjęcia „świeżych śmieci” - informuje czytelnik - ale to tylko kilka procent z tego, co na tym dzikim wysypisku się znajduje. Okolica w 90% żyje z turystów, powstają nowe pensjonaty, a tu takie coś, i to w czasach, kiedy każdy musi płacić za śmieci, które zabierają

nam z posesji, a odpady gabarytowe każda gmina bezpłatnie odbiera dwa razy w roku - podsumowuje interweniujący mieszkaniec Poronina.

Anita Żegleń, wójt gminy Poronin, przypomina, że za tego typu podrzucanie śmieci i zaśmiecanie grożą wysokie kary. Nie kryje jednak, że wskazany przez czytelnika teren to obszar graniczny. Zdarza się, że ładują tu odpady podrzucane przez mieszkańców Zakopanego. - Niedawno nasi strażnicy dotarli do sprawcy, który podrzucił odpady. Został na niego nałożony mandat półtora tysiąca złotych - mówi Anita Żegleń. - Jeśli i tym razem ustalimy, kto wyrzuca śmieci na grobli, nie uniknie on kary. A w przypadku zaśmiecania można ukarać łącznie za trzy przewinienia, więc maksymalnie taka kara to 4,5 tys. zł. Sprawa może też zostać skierowana do sądu, a tam zapadają wyroki wysokości 5 tys. zł.

Nasz czytelnik uważa, że urzędnicy z gminy Poronin nie

dostrzegają problemu. Wystarczy wyjść z urzędu, podejść do Porońca i stanąć na wysokości nowego parku rekreacyjnego poniżej cmentarza. - Bardzo podobny widok do tego z grobli rozciąga się po drugiej stronie rzeki - podsumowuje nasz czytelnik.

Anita Żegleń nie zgadza się z taką opinią. Zapewnia, że tak pracownicy urzędu, jak i strażnicy reagują na każde zgłoszenie o dzikich wysypiskach, spalaniu śmieci czy wylewaniu szamba na pola. Tyle, że w okresie zagrożenia epidemią decyzją ministerialną oddelegowani zostali pod komendę policji powiatowej. - Ze względu na pandemię skupiają się na pilnowaniu porządków przy sklepach, kontrolując, czy mieszkańcy mają maseczki, są w dyspozycji komendanta policji, tym niemniej jeszcze dziś, jeśli nie będą mieć pilnych obowiązków związanych z epidemią, zostanie na groblę wysłany patrol. Już teraz wysyłam tam pracownika urzędu gminy - podsumowuje Anita Żegleń.

Wójt zachęca, by mieszkańcy, którzy zaobserwują nielegalne podrzucanie odpadów i zaśmiecanie danego terenu, dzwonić do urzędu gminy. - Każde zgłoszenie jest sprawdzane, a dzikie wysypiska zostają posprzątane, wystarczy nas zawia-

rav

Poronin

Diety dla strażaków

W Poroninie za pieniądze z diet radni kupili setki maseczek, kombinezony ochronne i ozonator dla druhów z OSP.

Zrezygnowali z diet, a pieniądze przeznaczyli na potrzebne w dobie epidemii zabezpieczenia dla strażaków. Radni z Poronina mogą być wzorem dla swych kolegów w innych gminach. Dzięki wsparciu radnych strażacy z gminnych jednostek OSP otrzymali nowe środki ochronne. Wartość sprzętu zakupionego dla OSP to blisko 9 tys. zł. Za te pieniądze udało się kupić: 600 maseczek chirurgicznych, 30 ochronnych gogli, 22 kombinezony ochronne, 40 litrów mydła antybakteryjnego oraz 1 ozonator.

W minionym tygodniu wyposażenie zostało przekazane na ręce Mieczysława Polaka, gminnego komendanta OSP, oraz Wojciecha Pawlikowskiego, naczelnika OSP Poronin. Łączna war-

tość środków ochronnych zakupionych dla strażaków w ostatnich tygodniach przez gminę Poronin to 14 tys. zł.

- Wszystkim strażakom dziękujemy za ich pracę - podsumowuje Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - Zapraszamy też do nas każdego, kto jeszcze nie ma maseczki, można ją otrzymać dzięki ofiarności naszych pań z kół gospodyń wiejskich, które od wielu dni szyją maseczki ochronne.

Kolejne setki maseczek szyją już panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Nowego Bystrego, ze Stasikówki, z Suchego i Małego Cichego. W akcję szycia maseczek włączyli się też w gminie Poronin pracownicy administracji i obsługi z gminnych przedszkoli i szkół.

rav

Gmina Czorsztyn

Segregacja za miliony

Ma być mniej odpadów na składowisku w Maniowach.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gminie Czorsztyn już niebawem będzie gotowy. Prace budowlane w Maniowach idą pełną parą. W zakresie inwestycji znalazła się m.in. modernizacja istniejącego budynku, a także wykonanie drogi dojazdowej oraz wiaty. W ramach projektu obok budynku powstanie ścież-

ka edukacyjna, a teren zostanie oświetlony i ogrodzony. Na zewnątrz obiektu pojawi się monitoring.

Gmina Czorsztyn uzyskała na budowę PSZOK-u z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego ponad 1,1 mln. zł. Całkowity koszt inwestycji oszacowany został na 1,9 mln zł.

ad

REKLAMA

RADIO TAXI
ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA
DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego
w Czarnym Dunajcu
i Jabłonce
przyjmuje codziennie

KANTOR
„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Gdy szef nie płaci

Adres ten sam, nazwa inna, ale praktyki pozostały.

Gdy przed rokiem opisywaliśmy przypadki zwlekania z wypłatami należnymi pracownikom firmy Artisun - Led, w jej siedzibie spotkaliśmy się z właścicielką Karoliną Porębą. Towarzystwem jej wspólnik Rafał Sikoń - obydwoje odmówili odpowiedzi, wyprasając dziennikarzy.

Praktyka z niewypłacaniem honorariów pracownikom pozostała. Tym razem w roli prezesa firmy TRIM występuje Rafał Sikoń, choć Karolina Poręba jest wspólniczką także w tej działalności, a obecnie przejęła już stanowisko prezesa.

Pani Irena (imię zmienione) podpisała w sierpniu z firmą „kontrakt managerski”, czyli umowę zlecenia. Miała podbijać zagraniczne rynki zbytu dla kolekcji mody. Już rozmowa kwalifikacyjna, wyglądająca jak przesłuchanie, wzbudziła jej podejrzenia. Jednak zaryzykowała - podjęła pracę, ale po 4 miesiącach miała dość. Jak przyznaje - z ulgą odchodziła z firmy, gdzie panowała napięta atmosfera.

Formalnie wszystko zakończyło się podpisaniem oświadczenia stron o polubownym rozwiązaniu umowy. Pani Irena dostała pismo, ale nie dostała pborów, choć w ręku ma jeszcze 2 rachunki na łączną kwotę 4245 zł za wykonaną pracę. I obietnicę wypłaty za listopadowy wyjazd służbowy w postaci sukienki i garnituru.

Sprawdziła w ZUS i urzędzie skarbowym - usłyszała, że firma zgłosiła wszystkie płatności.

- Wszystko się zgadza poza tym, że nie dostałam pieniędzy. Czyli muszę od tego jeszcze odprowadzić podatek - nie kryje rozgoryczenia była pracownica. W domu zaczęło brakować pieniędzy. Kolejne telefony do firmy nie przyniosły efektu.

fig

Biznes z pomocą

Wojas bierze się za produkcję maseczek, a Color Park wzbogacił szpital o cały ich zapas.

Blisko 10 tys. sztuk maseczek trafiło do nowotarskiego szpitala. Sprzęt zakupiła firma Color Park - ta sama, która próbuje wybudować galerię handlową w mieście. Na budowie co prawda przestój, jednak prezes Zbigniew Głowiński odpowiada tajemniczo, że wkrótce będzie miał w tej sprawie dobre wieści.

Póki co spółka postanowiła zadziałać charytatywnie i zakupić sporą partię maseczek na potrzeby nowotarskiego szpitala.

Także firma Wojas przedstawia się na dodatkową produkcję. Pierwsze 500 wyprodukowanych tu maseczek tra-

Jak się okazuje - pani Irena nie jest jedyną w ten sposób oszukaną osobą.

Państwowa Inspekcja Pracy już w październiku 2019 r. przeprowadziła w TRIM kontrolę, która wykazała opóźnienia w wypłatach. Te - jak przekonywał pracodawca - miały być zaledwie kilkudniowym poślizgiem związanym z chwilowym brakiem płynności finansowej.

Tymczasem z listy płac wynikało, że od czerwca do września zaległości w wypłatach dotyczyły aż 9 pracowników i wynosiły łącznie ponad 17 tys. zł.

W październiku inspektor pracy wydał nakaz zawierający 4 decyzje o wypłaceniu wynagrodzenia. Choć podlegają one natychmiastowemu wykonaniu, to kolejna kontrola pokazała, że TRIM nie wykonał żadnej z nich. - Inspektor pracy wystosował do pracodawcy upomnienie pouczające, że niewykonanie wymienionych w nakazie obowiązków w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma spowoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego - odpowiada na nasze pytania Anna Majerek, rzeczniczka krakowskiego inspektoratu PIP.

Co więcej, kontrola za grudzień wykazała, że spośród 22 osób na liście płac aż 10 nie otrzymało pensji. Kolejna „decyzja płacowa” wydana przez PIP pozostała jednak również na papierze. A w stosunku do szefa wszczęte zostało postępowanie wykroczeniowe.

Jak przekonuje Anna Majerek, wszystkie poszkodowane osoby mogą skierować sprawę do sądu pracy. Z naszych informacji wynika, że część pracowników z tej drogi skorzystała.

Z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów zwróciliśmy się też do prezesa TRIM Rafała Sikonia. Jednak nie doczekaliśmy się odpowiedzi. Nie odbierał też telefonu.

Różaniec na miedzy

Proboszcz planuje, parafianie się cieszą, a sąsiedzi - oburzeni.

Blisko 2-metrowe ogrodzenie, ozdobione 20 kapliczkami różańcowymi wysokimi na 2,2 m i podstawą o wymiarach 70 na 70 cm, otoczy teren kościoła i plebanii przy ul. Szaflarskiej. Choć wydawałoby się, że gustowne wykończenie kościelnego terenu powinno wzbudzić aplauz - na os. Witosa zawrzało. - Proboszcz chce to postawić w miejscu, gdzie od lat stoi nasze ogrodzenie. Co więcej - tam rosną drzewa. Nawet jeśli ich nie wytną, to podczas wykonywania podmurówki podetną korzenie tak, że drzewa uschną - irytuje się Henryk Wiewióra, jeden z mieszkańców osiedla.

Mieszkańcy 9 kwietnia wystosowali do starostwa pismo z prośbą o wstrzymanie planowanych prac. Jak czytamy - istniejące ogrodzenie jest usytuowane na terenie działki należącej do mieszkańców oraz Spółdzielni Mieszkaniowej. Parafia chce więc wybudować swój płot na cudzej działce. „W tej sytuacji mamy do czynienia z niszczeniem cudzego mienia i naruszeniem granic cudzej nieruchomości” - piszą.



Wokół kościoła przy ul. Szaflarskiej powstanie ogrodzenie z kapliczkami różańcowymi. Sąsiedzi nie są zachwyceni.

I dodają, że sama kapliczka jest obiektem małej architektury, jednak w tym przypadku powstanie ich 20, a wierni będą przy nich odprawiać modlitwy. „Trudno uznać w oparciu o prawo budowlane tę wielką budowlę za niewielki obiekt małej architektury” - dodają.

Na początku kwietnia urzędnicy starostwa zorganizowali wizję lokalną na miejscu wspólnie z reprezentantami obu stron płotu. Proboszcz Jan Karlak przekonywał, że ogrodzenie stanie na terenie parafii. Jednak spółdzielcy tłumaczyli, że płot stanął blisko 10 lat temu za pieniądze spółdzielni.

Z odpowiedzi, jaka przyszła ze starostwa, mieszkańcy os. Wi-

tosa dowiedzieli się, że wystarczyło oświadczenie proboszcza o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Duchowny dołożył do tego projekt zagospodarowania terenu sporządzony przez uprawnionego architekta i stosowną mapkę zrobioną przez uprawnionego geodetę.

Urzędnicy uznali, że samo ogrodzenie do wysokości 2,2 metra nie wymaga nawet zgłoszenia. Do tego nie pogorszy ono stanu środowiska, nie zagrazi bezpieczeństwu, nie popsuje warunków zdrowotno-sanitarnych i nie będzie uciążliwe dla terenów sąsiednich.

A jeśli mieszkańcy podważają legalność planowanych robót

- mogą poskarżyć się do nadzoru budowlanego.

Pytany o komentarz starosta Krzysztof Faber oświadcza krótko: skoro urzędnik wydał zgodę, to znaczy, że planowana inwestycja jest zgodna z prawem. - Jeśli mieszkańcy się z tym nie zgadzają, to powinni dogadać się z proboszczem - kwituje Faber.

Ks. Jan Karlak, proboszcz parafii św. Jana Pawła II, nie myśli rezygnować ze swojego pomysłu. Sąsiadom zarzuca kłamstwo przekonując, że ogrodzenie z siatki stawiał sam wraz z ojcem, jest ono więc własnością parafii. I na parafialnym gruncie będzie budować nowe ogrodzenie. - Zgodnie z przepisami na swoim terenie będę budował ogrodzenie, i tyle. Ja nawet nie muszę spółdzielni pytać o to, co robię na swojej działce. Oni mają wyczyścić gałęzie, które wchodzą w mój teren, i tyle. Z nikim nie jestem w konflikcie, robię na swojej parafialnej działce to, co chcę - denerwuje się proboszcz.

Sąsiedzi przyznają, że płot stawiał ksiądz, ale za siatkę płaciła spółdzielnia - należy więc do niej.

- A niech sobie buduje, tylko niech się odsunie choćby na 5 centymetrów, bo te drzewa uschną - martwi się Henryk Wiewióra dodając, że jak pojawi się koparka, to z sąsiadami ją zablokują, a sprawę oddadzą do sądu.

Tekst i fot.: Józef Figura

Armatą w wirusa

Niby zwykła armatka śnieżna, a przy odpowiednim ustawieniu potrafi zdezynfekować w krótkim czasie znaczną część miasta.

Wydajność - 7 km drogi na godzinę lub 6 ha powierzchni terenu. Tyle potrafi odkazić mobilny zestaw przygotowany przez firmę Super Snow z Maniów, znaną z produkcji armatek śnieżnych. Okazuje się, że urządzenia są znacznie bardziej wszechstronne. Tworzenie mgiełki powoduje, że środek dezynfekujący osiada na powierzchni i dociera we wszystkie zakamarki.

Ważne jest odpowiednie ustawienie dysz w zależności od stosowanego środka, tak by dotarł we właściwe miejsce i odpowiednio długo utrzymał się na powierzchni. Zastosowany w mieście roztwór podchlorynu sodu jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Podobny

środek używany jest między innymi w basenach czy stacjach uzdatniania wody.

W piątkowy wieczór zestaw odkaził otoczenie nowotarskiego szpitala, a potem ulice miasta od ul. Królowej Jadwigi, Jana Kielińskiego, Aleje Tysiąclecia, fragment ul. Krzywej, Kopernika po plac Evry.

Teren wokół szpitala został odkazon bezpłatnie. Ulice Nowego Targu dezynfekowane były na zlecenie miasta. Jak szacuje burmistrz Grzegorz Watycha, koszt jednorazowej akcji to około 1,5 tys. zł.

- To działania profilaktyczne, by odkazić najbardziej uczęszczane traktory piesze. Wszystko po to,



Mobilny Zestaw Odkazający kolejny raz wyrusza na ulice Nowego Targu.

by ograniczyć możliwość kontaktu mieszkańców z wirusem - tłumaczy Watycha.

Jak dodaje, korzyści są obojętne - miastu zależy na wsparciu lokalnej firmy, a ta ma możliwość przetestowania tu swoich rozwiązań.

- Żeby ograniczyć rozprze-

strzenianie się wirusa, musimy się przyzwyczaić do ograniczeń i różnego rodzaju dezynfekcji, która eliminuje wirus z przestrzeni publicznej. Taki trend utrzymuje się na całym świecie - przekonuje Rafał Topolski, dyrektor sprzedaży Super Snow.

Tekst i fot.: Józef Figura

Podliczanie skutków kryzysu

Spadają dochody miasta w koronawirusowym kryzysie.

Wciąż trudno oszacować skalę problemu, z jakim musi się zmierzyć samorządowy budżet. Podliczenie za marzec, czyli miesiąc, w którym pandemia w Polsce dopiero zaczęła się rozwijać, pokazuje, że wpływy z podatków miasta spadły ze spodziewanych 1,7 do 1,3 mln zł. Problemy widać choćby w komunikacji, gdzie MKZ odnotował spadek sprzedaży biletów o połowę. Choć drastycznie zmniejszona liczba kursów daje pewne oszczędności, to koszty stałe, jak choćby pracownicze etaty, pozo-

stają bez zmian.

Miasto straciło też dochody z opłaty targowej po tym, jak Nowa Targowica została zamknięta, a kupcy nie handlują. Nie wiadomo też, o ile spadną dochody z tytułu najmu, czynszu czy dzierżawy. Burmistrz Grzegorz Watycha zdecydował o obniżeniu tych opłat dla firm, które odczuwają skutki kryzysu. Tu też teraz trudno zbilansować, jakie będą budżetowe uszczuplenia miasta.

Problem dotyka też wydatków na oświatę. Właśnie przyszła wiadomość o wysokości subwen-

cji oświatowej, jaką państwo przyznaje na szkoły. W przypadku Nowego Targu stawka pozostała bez zmian. Jednak burmistrz zauważa, że wzrosła przy tym ilość obciążeń zleconych przez rząd, jak choćby przyznane podwyżki dla nauczycieli. Trudno w tym przypadku cieszyć się z tego, że subwencja nie została zmniejszona, jak to ma miejsce choćby w powiecie nowotarskim.

- Musimy reagować, ograniczając wydatki - podkreśla Watycha. - W pierwszej kolejności zamroziliśmy Budżet Obywatelski. Nie będzie w tym roku realiza-

cji roweru miejskiego, a rozbudowę strefy relaksu ograniczymy do projektu, który został już zlecony. Jak przyznaje burmistrz - póki co i tak place zabaw muszą być zamknięte, więc odłożenie tej inwestycji nie powinno być problemem dla mieszkańców.

Realizowane za to będą zadania dofinansowane ze środków unijnych w ramach III etapu realizacji Szlaku wokół Tatr. Miasto otrzymało również pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych na remont ul. Długiej (1,3 mln zł) i Kasprowicza (1,4 mln). To połowa potrzebnej kwoty, drugie tyle samorząd musi wyłożyć z własnego budżetu.

fig



Poziom wody w Jeziorze Czorszyńskim się obniżył, ale podobnie bywało o tej samej porze w poprzednich latach.

Widmo suszy

Eksperci biją na alarm. Instytucje zajmujące się gospodarką wodną w Pieninach na razie uspakajają.

Na pytanie czy Podhale czeka plaga suszy, pracownicy Zespołu Elektrowni Wodnych w Niedzicy odpowiadają, że jednoznaczniej odpowiedzi jeszcze nie mogą udzielić. Faktycznie, jak przyznają, zima nie była hojna, jeśli chodzi o opady śniegu, a i jesień nieszczególnie rozpleszczała nas deszczem. - Jesteśmy ze średnim poziomem wody, na podobnym poziomie są także dopływy - mówi Michał

Krzyszkowski z ZEW Niedzica. - Na Kasprowym jest śnieg, Tatry są jeszcze białe, więc w tej chwili nie ma powodu do obaw. Co będzie dalej, tego nie wiadomo - dodaje.

Obecny poziom wody nie odbiega od średniej, jaką ZEW odnotowywał w swojej historii, choć ci, którzy ostatnio byli nad Jeziorem Czorszyńskim, mogli odnieść nieco inne wrażenie. - Taki poziom już mieliśmy w przeszłości, w innych kwietniach - podkreśla Krzyszkowski. - Na razie nie ma po-

wodu do niepokoju - zapewnia Krzysztof Górecki, wicewójt gminy Czorsztyn. - Nie ma turystów, więc pobór wody jest niższy i wystarczający dla mieszkańców, a zbiorniki są pełne. Co będzie za dwa tygodnie - zobaczymy, wiadomo, zmniejsza się wydajność źródeł, wystarczy spojrzeć, jakiej wielkości jest teraz Dunajec - dodaje. Gmina Czorsztyn ma dwie studnie głębinowe - w Maniowach i w Czorsztynie, większość wody, do mieszkańców, którzy korzystają z sieci wodociągowej Za-

kładu Gospodarki Komunalnej, dostarczana jest z lokalnych potoków. Jak wygląda sytuacja w Szczawnicy? Obecnie jest stabilnie, a dopływy są przymiarkane, by wody nie marnować - słyszymy od pracowników Stacji Uzdatniania Wody. Miasto, które ma dwa ujęcia wody, cały czas korzysta tylko z jednego, bo w związku z tym, że mieszkańcy nie przyjmują gości, pobór wody jest na dużo niższym poziomie niż w latach ubiegłych.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

Milcząca zgoda

Radni ze Szczawnicy jako ostatni na Podhalu przyjęli uchwałę w sprawie Południowomałopolskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

Bez uwag i słów sprzeciwu na ostatniej sesji radni ze Szczawnicy przyjęli uchwałę w sprawie Południowomałopolskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Wcześniej dokument był przez nich odrzucony, bo rada nie chciała ograniczać mieszkańcom możliwości zabudowy w pobliżu Grajarka. Obecnie, po wprowadzeniu poprawek przez Urząd Marszałkowski, budowanie nowych obiektów ma być dozwolone w pasie szerokości 10 m od linii

brzegowej rzek. Południowomałopolskim Obszarem Chronionego Krajobrazu objęte zostały gminy: Jabłonka, Czarny Dunajec, Szaflary, Nowy Targ oraz części gmin: Łapsze Niżne, Lipnica Wielka, Spytkowice, Raba Wyżna, Rabka-Zdrój, Ochotnica Dolna, Czorsztyn, Krościenko nad Dunajcem, Szczawnica, część miasta Nowy Targ oraz części gmin Biały Dunajec, Kościelisko, Poronin i Bukowina Tatrzańska.

ad

Inwestycja marzeń

Mamy dobrą wiadomość dla sportowców ze Sromowiec Niżnych.

Firma z Ochotnicy wybuduje pełnowymiarową salę gimnastyczną przy szkole podstawowej. Spośród 9 ofert władze gminy w ubiegłym tygodniu wybrały tę złożoną przez firmę FB „Morcin” Krzysztofa Jagieły. Wykonawca wycenił inwestycję na ok. 3,5 mln zł, dał też 72 miesiące gwarancji.

Jak informuje urząd gminy, inwestycja powiodła się dzięki

dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu. Gminie udało się pozyskać ponad 2,3 mln zł dofinansowania.

Czorsztyn złożył także kolejne dwa wnioski na budowę sal gimnastycznych w sołectwie Kluszkowce oraz Sromowce Wyżne. Nabór ofert w ramach konkursu zakończy się 30 kwietnia.

ad



Przebudowa drogi Krościenko-Szczawnica trwa w najlepsze.

Chronić Krościenko

Rynek, a także znacząca część ulicy Jagiellońskiej, Trzech Koron, Alei Wędkarzy, Sienkiewicza, Jaśka Knuńskiego i Grotowskiego, mają zostać objęte nową strefą konserwatorską.

Na stronie internetowej Urzędu Gminy w Krościenku 6 kwietnia pojawiła się informacja w sprawie wszczęcia postępowania w sprawie do rejestru zabytków układu urbanistycznego Krościenka nad Dunajcem. Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, powołując się na obowiązujące przepisy, postanowił wyznaczyć obszar, który podlegać będzie szczególnej ochronie. Jak wyjaśniono w postępowaniu, w pienińskiej miejscowości, w której początki osadnictwa sięgają XII wieku, zachował się

do dziś historyczny układ zabudowy wraz z siatką dróg, więc jest on świadectwem minionej epoki i powinien być chroniony. Obszar zaproponowany do wpisu do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego obejmuje nie tylko Rynek w Krościenku, wraz z zabytkowymi obiektami, ale także znaczącą część ulicy Jagiellońskiej, Trzech Koron, Alei Wędkarzy, Sienkiewicza, Jaśka Knuńskiego i Grotowskiego.

Co to oznacza dla mieszkańców tej części Krościenka? Teren wpisany do rejestru zaby-

ków jako układ urbanistyczny chroniony jest w całości, a więc nie tylko zabytki, ale również budynki współczesne. Zgodnie z prawem budowlanym mieszkaniem, który będzie chciał przeprowadzić roboty budowlane na obszarze wpisanym do rejestru zabytków, będzie musiał przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę uzyskać zgodę od wojewódzkiego konserwatora zabytków. Chodzi tu nie tylko o nowe inwestycje, ale również o istniejące budowle. - Mieszkańcy zostali poinformowani o prowadzonym postępowaniu

poprzez udostępnienie tej informacji na stronie urzędu gminy oraz na tablicach ogłoszeń. Czas do składania swoich uwag i wniosków do Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie minął 20 kwietnia - wyjaśnia wicewójt Tadeusz Topolski.

Przypomnijmy, Krościenko miało wyznaczoną strefę konserwatorską we wcześniejszym planie zagospodarowania przestrzennego. Gdy dokument stracił ważność w 2003 r., przestała ona obowiązywać. Obecne postępowanie ma na nowo przywrócić obszar chroniony przez konserwatora zabytków.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biurowo Nieruchomości TRZY KORONY
Monika Mastalanka

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Market z hamulcem

- Rabczańscy urzędnicy próbują blokować nam inwestycję - twierdzi pełnomocnik spółki, która chce zbudować w rejonie targowicy obiekt handlowy. - Na 61 postępowań o wydanie warunków zabudowy zawiesili tylko nasze - dodaje.

Przed tygodniem pisaliśmy o skardze, którą do sądu administracyjnego skierowała zarówno spółka Atir, która chce zbudować w rejonie targowicy sklep wielkopowierzchniowy, jak i parafia św. Marii Magdaleny, która wydzierżawiła teren pod inwestycję. Powód: miasto zawiesiło rozpatrywanie wniosku o wydanie warunków zabudowy. Ruch taki umożliwiła uchwała rady miasta o przystąpieniu do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla inwestora opóźnienie oznacza straty. Pełnomocnik inwestora twierdzi wprost, że miasto złamało wcześniejsze ustalenia.

- W Rabce brakuje miejsc parkingowych, a te, co już są - stały się płatne. Proboszcz oddał w dzierżawę teren obok nowego budynku Teatru Rabcio przy ul. Orkana w Rabce-Zdroju pod ogólnodostępny parking dla mieszkańców i turystów - mówi pełnomocnik parafii radca prawny Paweł Kukła. Przed zawarciem umowy proboszcz ks. Paweł Duźniak zwrócił się o opinię do Rady ds. Ekonomicznych



Tu ma powstać nowy market.

Archidiecezji Krakowskiej. Ta zamierzenia poparła i pomogła zredagować umowę. Pomysł zaakceptował też metropolita krakowski abp. Marek Jędraszewski.

Inwestor - krakowska firma Atir sp. z o.o. złożyła wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Obejmował on zarówno budowę parkingów, jak i budowę obiektu handlowego o powierzchni zabudowy do 1850 metrów kwadratowych. Przedstawiciele spółki spotkali się z burmistrzem. Przedstawili

koncept. - Pan burmistrz wyraził zadowolenie z możliwości rozwoju miasta poprzez wykonanie nowych inwestycji budowlanych - mówi Wojciech Zapiór, pełnomocnik Atir sp. z o.o. - Cieszył się również z parkingu dla mieszkańców. Mimo to nieco ponad 2 tygodnie później urząd zawiesił sprawę do września. Jako argument stwierdził, że miasto do tego czasu uchwali w tym miejscu plan miejscowy o innym przeznaczeniu. Równolegle ktoś przekazał do pra-

sy informacje - m.in. o tym, że to ksiądz chce postawić sklep, skarży uchwały i walczy z miastem. To nieprawda. Inwestycja to przedsięwzięcie wyłącznie Atir sp. z o.o. Sugestia, że ksiądz buduje obiekt handlowy, wydaje się absurdalna - podkreśla Wojciech Zapiór. - Nie rozumiemy zachowania urzędników, którzy blokują inwestycję. Zawarliśmy już z naszymi partnerami kontrakty, z których musimy się wywiązać. A miasto wstrzymało nam normalny proces in-

westycyjny. Poniesiemy ogromne straty, budowa nie ruszy, parking nie będzie - przewiduje.

Inwestor złożył zażalenie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu.

- Zapytaliśmy urzędników, ile postępowań od czasu podjęcia decyzji o uchwaleniu planu na tym terenie zostało zawieszonych. Urząd Miasta odpowiedział, że wszczął 61 postępowań i wydał 60 decyzji. Wynika z tego, że tylko w naszej sprawie postępowanie zawieszono - podsumowuje Wojciech Zapiór.

Inwestor złożył zażalenie na zawieszenie postępowania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu. - Zanim procedura zażaleń i skarg do sądów się skończy, może się okazać, że będzie już wrzesień przyszłego roku. Nie ma najmniejszych szans na uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania do września. Miasto musi się liczyć z roszczeniami o odszkodowanie za zmianę przeznaczenia terenu i straty inwestycyjne z tego powodu. To kwoty liczone w milionach złotych - komentuje z kolei radca prawny Kamil Berrahal, reprezentujący spółkę Atir. Zauważa, że procedura uchwalania planu potrwa co najmniej 2 lata. Su-

geruje przy tym, że przygotowując plan w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań przestrzennych, miasto ponosi spore ryzyko „stwierdzenia nieważności” dokumentu. - Miejscowy plan tworzy się na bazie studium, jeśli ono jest nieaktualne, to miejscowy plan, jak już powstanie, również będzie nieaktualny. Najpierw należy opracować aktualne studium, a dopiero potem przejść do miejscowego planu - podsumowuje mecenas Berrahal.

W rozmowie z tygodnikiem burmistrz Leszek Świder zdecydowanie dementował sugestie, że samorząd próbuje utrudniać inwestycję na parafialnych gruntach. - Samorząd ma prawo przystąpić do sporządzania planu. Także prawo przewiduje w takim wypadku możliwość zawieszenia postępowania - przekonuje w rozmowie z Tygodnikiem Leszek Świder. Zaznacza przy tym, że doszukiwanie się w działaniach miasta złośliwości jest nieuprawnione. - Każdy potent, który nie zdoła w urzędzie załatwić sprawy od ręki, zarzuca burmistrzowi i urzędnikom złośliwe działania. Już do tego przywykliśmy - podsumowuje.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Śmierć w centrum Zdroju

Przechodzień znalazł ciało młodej kobiety w pobliżu bloków przy ulicy Sądeckiej w Rabce.

Do makabrycznego odkrycia doszło w poniedziałek, około 13. Przypadkowy przechodzień natknął się na ciało leżące na łące pomiędzy torami kolejowymi a blokami przy ulicy Sądeckiej. Z wstępnych ustaleń śledczych wynika, że zmarła to 33-letnia kobieta,

która ostatnio mieszkała w Rabce. - Prokurator wstępnie wykluczył, by do śmierci kobiety mogły się przyczynić osoby postronne. Ciało zostało zabezpieczone do badań - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

mk

Gorce gorejące

Zapaliły się odpady pozrębowe w rejonie Maciejowej nad Rabką.

Pożar wybuchł w niedzielę przed południem na Maciejowej w Gorchach. Wedle wstępnych ustaleń strażaków płomienie objęły około 100 metrów kwadratowych powierzchni, na której były niedawno prowadzone prace nasadzeniowe. - Trudno przysądzać o przyczynach, wygląda jednak na to, że doszło do zapłonu odpadów po ścinie. Źródłem pożaru mogło być niedogaszane ognisko - informuje dyżurny z nowotarskiej

Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Nowym Targu. Na miejsce zostały skierowane duże siły strażyaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rabce, a także okolicznych OSP. Specjalistyczny terenowy wóz gaśniczy przyjechał na Maciejową aż z Obidowej. W akcji gaśniczej pomagali ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR, którzy dowodzili strażyaków w trudno dostępnym terenie działających.

mk

Spytkowice

Wójt obdzielił maseczkami

Urząd gminy zakupił ponad 4000 maseczek. - Starczy dla wszystkich mieszkańców - zapewnia wójt Ryszard Papanek.

Pierwsza partia maseczek już dotarła do Spytkowic. Kolejne partie będą docierać do gminy sukcesywnie przez kolejnych kilka dni. - Dostawca potrzebował kilka dni na

skompletowanie naszego zamówienia, ale bez obaw - wszyscy mieszkańcy dostaną maseczki do domu - zapewnia Ryszard Papanek wójt Spytkowic.

mk

Nie pomogła pandemia, prawko wzięli

Drogówka działa mimo pandemii - przekonali się o tym boleśnie kierowcy, którzy postanowili przemknąć przez Rdzawkę.

Pomimo stanu epidemii nie ma taryfy ulgowej dla osób, które nie przestrzegają przepisów, przekraczają dozwoloną prędkość i stwarzają zagrożenie na drodze - podkreśla asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji.

W ubiegły czwartek trzech kierowców przekonano się, że

policyjne zapowiedzi nie są częścią gadaniny. Przed południem w bardzo krótkim czasie policja zatrzymała trzech kierowców, którzy drastycznie (ponad dwukrotnie) przekroczyli dopuszczalną prędkość. Wszyscy na trzy miesiące pozbawili się uprawnień. - Kierujący hyundaiem jechał

za szybko o 65 km/h, volkswagenem o 63 km/h, a kierujący bmw jechał za szybko o 62 km/h. Wszyscy zostali ukarani mandatami karnymi w wysokości 400 złotych, a dodatkowo przypisano im 10 punktów karnych - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Ciężarówką w osobówkę

Zderzenie tira i samochodu osobowego w Spytkowicach - jedna osoba została poszkodowana.

Wyпаdek zdarzył się w poniedziałek około szesnastej na drodze krajowej w Spytkowicach. Na prostym odcinku zderzyły się ciągnik siodłowy i samochód osobowy. Ciężarówka wpadła do głębokiego rowu, także osobówka zjechała ze skarpy i zatrzymała się na przydrożnym polu. Jedna osoba odniosła obrażenia. - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że kierujący peugeotem podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym volvo - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

Przez ponad godzinę droga krajowa była całkowicie zablokowana.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Pasma Policy

Tragiczny las

Ponad pięćdziesięciu ludzi podróżowało na pokładzie antonowa, który rozbił się o zbocze Policy - to była największa katastrofa lotnicza w polskich górach.

O tym, co zdarzyło się 2 kwietnia 1969 roku, przypomina dziś obelisk na miejscu katastrofy. Jest także brzydki kamienny pomnik pokryty mchem u zbiegu babiogórskich szlaków na przełęczy Krowiarki, poświęcony profesorowi Zenonowi Klemensiewiczowi - wybitnemu językoznawcy, który zginął w katastrofie. Imię profesora nosi też rezerwat przyrody na stokach pobliskiej Policy, nieodległy od miejsca uderzenia antonowa o ziemię.

W katastrofie pasażerskiej maszyny życie straciło 53 pasażerów i członków załogi. Nikt nie przeżył wypadku.

Prawdziwie kwietniowa pogoda panowała 2 kwietnia 1969 roku. Zima "przeplatała" się z latem zupełnie jak w przysłowiu. Jaskrawe słońce raz po raz przykrywały ciężkie, śniegowe chmury. Po godz. 16 samolot An-24 z 53 osobami na pokładzie właśnie zbliżał się do północnych stoków Policy. W tym samym czasie w budynku przy ulicy Stromej w Rabce, gdzie mieściła się siedziba pogotowia ra-

tunkowego, dyżurowały dwa zespoły wyjazdowe. Po 16 dyspozytorka odebrała sygnał o katastrofie lotniczej. Do zdarzenia wyjechał jeden ambulans. Przepisy wymagały, by druga karetka pozostała jako zabezpieczenie na miejscu. Trzyosobowy zespół (sanitariusz, kierowca i lekarz) dotarł w pobliże miejsca katastrofy jako jeden z pierwszych. Miejsce upadku maszyny nie było jeszcze zlokalizowane. Ratownicy ciągle poszukiwali wraku. Dopiero po kilku godzinach poszukiwań przedstawiciele służb zgromadzeni przy leśniczówce zobaczyli świetlne race zakwitające ponad drzewostanem. Sygnał oznaczał, że eksploratorzy namierzili miejsce upadku samolotu. Chwilę później na polanę dotarł "umyślny" z informacją, że nikt nie przeżył. Wśród ekip pogotowia zapanała konsternacja. Przecież jednak ktoś mógł potrzebować pomocy. Stanęło na tym, że w góry pójdą ochotnicy. Rabczańska załoga postanowiła wyruszyć. Droga na miejsce była ciężka i trwała ponad godzinę. Na szlaku zalegało dużo śniegu, a medycy nie byli przygo-

towani na wysokogórskie wyprawy. Tuż przed wieczorem pogoda po raz kolejny się wyklarowała, ukazując miejsce katastrofy. Maszyna uderzyła w porośnięte lasem zbocze góry. Ponadstuletnie buki, jodły i świerki zostały połamane niczym zapalki. Kadłub samolotu był rozpruty do połowy swej długości. Dookoła piętrzyło się żelastwo pomieszczone z ludzkimi ciałami. Porozrzucana garderoba zwisała z drzew. Żadna z ofiar nie dawała znaku życia.

- Przybyliśmy, jeszcze zanim cały teren obstały siły wojska i milicji. Już idąc na miejsce, słyszeliśmy odgłosy nadjeżdżających samochodów ciężarowych. Po ich przybyciu osoby postronne nie miały dostępu w pobliże wraku - wspominał doktor Stanisław Sko- rut, lekarz rabczańskiego zespołu w rozmowie z dziennikarzem TP.

Drugiego kwietnia na miejsce katastrofy dotarli również dwaj ratownicy Grupy Rabczańskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego - Bolesław Pietruszka i Władysław Mleko- daj (ówczesny naczelnik grupy). Ra-



Pomnik profesora Klemensiewicza na Krowiarkach.

townicy odebrali telefon z Powiatowej Komendy Milicji w Suchej Beskidzkiej. Oficer dyżurny powiedział, że doszło do katastrofy, której nikt nie przeżył, i trzeba będzie zapewnić transport zwłok. Ratownicy ruszyli do Zawoi. Już od Makowa przy drodze stały liczne ambulanse, wozy straży pożarnej i milicji. Nie było trudno trafić do leśniczówki Podpoliczne. Oficer milicji dowodzący akcją zezwolił go- prowcom podejść do miejsca katastrofy. Mieli się zorientować, jakiego sprzętu użyć nazajutrz do zwózki zwłok.

Adam Jurczakiewicz - ówczesny prezes rabczańskich go- prowców wiele lat temu wspominał tę pamiętną akcję w rozmowie z dziennikarzem Tygodnika. - W tamtych czasach było kiepsko

z łącznością, mimo to rano zebraliśmy się jakieś dziesięć osób. Zabraliśmy ze sobą trzy akie (urządzenie do transportu poszkodowanych - przyp. red.), trochę lin, jakieś karabinki. Pierwszą próbę transportu zwłok podjęli sami żołnierze. Wydawało się im, że w tyłu chłopca wszystko w czapkach zniosą, jednak okazało się, że wojskowi ledwie sami mogli z góry na tyłkach zjechać. Dopiero wtedy zapytali nas, jak byśmy to widzieli - relacjonował. Inicjatywę przejęli ratownicy. Każdy z nich otrzymał do pomocy po czterech żołnierzy. Z rozbitej maszyny pozostała tylko tylna część kadłuba, z której niczym nerw ciągnęły się na znacznej długości zwoje kabli. Rankiem miejsce katastrofy pokrywała 20-centymetrowa warstwa świeżego śniegu. Je-

śli nie odrywało się wzroku od ziemi - miejsce upadku maszyny nie wyglądało makabrycznie. Grozą przejmował jednak widok szczątków ofiar porozrzucanych po kikutach drzew. Do jednego z pni, dość wysoko nad ziemią, był przyszpilony wraz z fotelem jeden z pilotów...

Ratownicy górcy pomagali milicjantom i wojskowemu w poszukiwaniu rejonu katastrofy. Ekipy posuwały się tyralierą. Do każdej z grup poszukiwawczych przydzielono jednego przedstawiciela prokuratury, który oznaczał miejsce odnalezienia szczątków i nanosił je na plan sytuacyjny. Poszukiwania trwały dość długo. Po południu znacznie się ociepliło, dopiero wtedy ciała i ich części zaczęły się ukazywać spod topniejącego śniegu. Czasami ekipy natrafiały

Dawnej reklamy czar

Cudowny środek na piegi, towary mieszane, kefir leczniczy na prawdziwych grzybkach kaukaskich - to wszystko reklamowano w gazetach sprzed stu lat pod Giewontem.

Dawniej gazety były prawdziwą skarbnicą wiedzy dla czytelników. Istniały różnego rodzaju pisma publicystyczno-informacyjne, kulturalne, kobiece, popularno-naukowe, a nawet takie, które zawierały tylko ogłoszenia. Były też czasopisma ilustrowane, literackie i satyryczne. Najbardziej popularne były gazety codzienne i tygodniki.

Już wtedy w czasopismach zamieszczane były ogłoszenia i reklamy. Te ostatnie na przestrzeni czasu zmieniały się, ale triki psychologiczne, którymi czytelników mamiły firmy, miały ten sam cel - zachęcić do kupna czy skorzystać z jakichś usług.

Dawniej na klientów oddziaływały ogłoszenia, zwane kiedyś anonsami (inseratami), drukowane w prasie, księgach adresowych czy katalogach. Zakopiańskie gazety nie publikowały ogłoszeń kolorowych. Większość reklam miała formę zwięzłych tekstów, które dla wyróżnienia od zwykłych ogłoszeń otaczano ramkami lub dekorowano niewielkimi czarno-białymi ornamentami.

Część reklam kierowana była do kobiet, ponieważ to one dokonywały wielu zakupów. Dominowały więc reklamy środków czystości, kosmetyków czy odzieży. Do panów kierowane były reklamy tytoniu czy trunków. Były nawet ostrzeżenia producentów przed podróbkami.

Reklama prasowa jest jednym

z ciekawszych źródeł historycznych, dotyczących życia codziennego w dawnych czasach.

"Przegląd Zakopiański" był czasopismem ukazującym się w zasadzie w cyklu tygodniowym. Wychodził w latach 1899-1906. Od 1904 r. miał podtytuł "Czasopismo poświęcone sprawom Tatr i Podhala". Przegląd był świadkiem przemiany Zakopanego ze schowanej wśród gór podhalańskiej wioski w rozwijający się ośrodek turystyczny i uzdrowisko. Stanowi ważne źródło poznania dziejów Tatr i Zakopanego. Pierwszy numer pojawił się 3 sierpnia 1899 r. Jego pierwszym wydawcą był Walery Eljasz Radzikowski.

"Głos Zakopiański" to tygodnik wydawany w Zakopanem w latach 1923-1927. Zajmował się sprawami społeczno-ekonomicznymi i kulturalno-oświatowymi. W okresie międzywojennym było to najdłużej ukazujące się czasopismo zakopiańskie.

Bazar przemysłu krajowego

Już od pierwszego numeru "Przeglądu Zakopiańskiego" reklamował się w nim sklep Komendzińskiego, który mieścił się w środkowej części Krupówek. Jego anonsy pojawiały się niemal w każdym numerze czasopisma. Elegancki sklep rękodzieła artystycznego i sztuki użytkowej "Bazar Krajowy" został założony przez fabrykanta papierosów z Drezna

Jana Komendzińskiego. Sprzedawano tam też zabawki. Władysław Krygowski w opowiadaniu "Na Krupówkach i gdzie indziej", opublikowanym w zbiorze "Góry i doliny po mojemu", tak o nim pisał: "Do dziś widzę kolorowe lalki, diawola, kółka i przyciągające oczy pociągi, pudła klocków i różnego formatu składanki Matador do budowy domów, zamków, dziecinne wiadereczka i łopatki różnej wielkości i koloru, jakieś świecidełka dziecięce. (...) Sklep Komendziński uchodził za drogi, a były to przecie pierwszowojenne czasy".

A tak reklamował się właściciel sklepu: "BAZAR PRZEMYSŁU KRAJOWEGO I.F. J. KOMENDZIŃSKI Zakopane, Krupówki. Poleca szanownej Publiczności rzeźby własnego wyrobu w wielkim wyborze. Makaty z Buczacza. Kilimy Mandlowej we Lwowie, z Okna i z Glinian. Portyery z Andrychowa i Glinian. Derki z Łańcuta i Rakszawy. Woreczki ks. Czartoryskiej. Hamaki z Radymna. Wyroby koszykarskie z Rudni-

ka. Serwety, ręczniki, obrusy i t. p. w wielkim wyborze. Szkła luksusowe. Ceny stałe. Pełen szacunek J. F. J. Komendziński, Członek Związku Przemysłu Krajowego".

Zakład wodolecznicy i najlepsze trunki

Wśród reklam nie mogło zabraknąć anonsów zakładu lekarza Bronisława Chwistka. Przed przybyciem do Zakopanego Chwistek pełnił funkcję lekarza klimatycznego w Krynicy. W 1891 roku postawił sobie przy Krupówkach dwupiętrowy dom drewniany, w którym od 1892 do 1905 roku prowadził zakład wodolecznicy "Hygea". Medyk działał też społecznie. Był współautorem pierwszego statutu zakopiańskiej Stacji Klimatycznej. Urządzał wycieczki w Tatry w stylu dra Chałubińskiego. Jego reklama w "Przeglądzie Zakopiańskim" była niewielka i skromna, ale zauważalna. Donosiła ona: "Zakład wodolecznicy Dra Chwistka urządzony z komfortem, otwarty cały rok".

Do zakupu trunków zachęcał anons Józefa Rysia, właściciela sklepu na Krupówkach, bo



w owym czasie to tutaj skupiał się zakopiański handel. Tak brzmiała jego reklama: "Taniej jak gdzieindziej! W handlu towarów mieszanych naprzeciw nowego kościoła urządzam wysprzedaż mych artykułów, jak: win francuskich, hiszpańskich, reńskich, austriackich, węgierskich, koniaków węgierskich i francuskich, likierów krajowych i zagranicznych i wódek różnorodnych. Z okazji tej nadarza się P. T. Publiczności sposobność nabycia dobrego i najtańszego towaru. Dziękując za dotychczasowe względy - zostaję z poważaniem Józef Ryś".

Pralnia higieniczna

Już z końcem XIX wieku górale reklamowali swoje usługi wynajmu pokoi lub domu. Oto jedna z nich: "Do wynajęcia na zimę DOM dobrze zaopatrzony, ciepły, w położeniu suchym i słonecznym bądź cały (12 pokoi), bądź parter (8 pokoi), wraz z wszelkimi wygodami. Werandy oszkłone. Bliższa wiadomość w Domu komisowym A. Modlińskiego na Krupówkach".

Gdy do Zakopanego zaczęło napływać coraz więcej letników i kuracjuszy, nie bez znaczenia były usługi te najpowszechniejsze. Oto jedna z nich: "Z dniem 19 b.

m. otwieram w Zakopanem w Rynku Nr. 3 Pralnię higieniczną. Ceny zwykłe. O łaskawe poparcie uprasza Helena Świdarska".

Oferowano też korepetycje: "Wspólna nauka. Dla chłopczyka z Królestwa poszukuje się wspólnej nauki. Adres: Stara Polana 20".

"NAUCZYCIELKA z patentem gimnazjalnym i dyplomem uniwersyteckim fakultetu przyrodni. w Paryżu poszukuje lekcji. Wiadomość: "Kalina" (ul. Ogrodowa)".

"Ukończony słuchacz praw udziela lekcji w zakresie szkół galicyjskich. Wiadomość: "Grabówka", Sienkiewicza 1.2 od 2-3 po południu".

Oddam chłopca w dobre ręce

Nie mniej ciekawe, a nawet zaskakujące reklamy i anonse znajdziemy w "Głosie Zakopiańskim".

Już w pierwszych numerach "ZAKŁAD KEFIROWY M. DO-ROBCZYŃSKI KRUPÓWKI 71 poleca kefir leczniczy na prawdziwych grzybkach kaukaskich", a "MLECZARNIA SZCZURA" wydaje obiady, śniadania oraz kolacje. Kuchnia domowa. Ceny konkurencyjne. Ul. Chramcówki Nr. 2".



na naprawdę "ściągające z nóg" znaleźli. Kajecik małej dziewczynki - może ośmioletniej. Został zatytułowany niewprawnym pismem "Dziennik". Dziecko pisało w nim, że spotka się z babcią. Cieszyło się, że polecą samolotem po raz pierwszy w życiu... Wśród tych pamiętnych znalezisk była też bardzo elegancka aktówka. Bilet wizytowy sugerował, że należy do ówczesnego ministra komunikacji Piotra Lewińskiego. Jak się okazało, ręka, która wciąż trzymała neseser, należała do syna szefa resortu.

Wydobyte ze śniegu zwłoki były poddawane oględzinom. Funkcjonariusze prokuratury usiłowali ustalić tożsamość ofiar. Zidentyfikowane ciała transportowano w dół. Do akii goprowcy wkładali zwłoki jednej lub dwóch osób. Transport w dół szedł jak po grudzie. Jeden z ratowników podtrzymał akcję z przodu, kolejny - z tyłu. Żołnierze natomiast utrzymywali ciężar na linie.

Na dole zwłoki układano w trzech hangarach rozlokowanych nieopodal leśniczówki, która na czas akcji stała się siedzibą sztabu dowodzenia. W dwóch pierwszych dokonywano identyfikacji zwłok, w trzecim układano je do metalowych trumien. - W tych namiotach, pośród dziesiątków trupów, można było ocenić ogrom tej całej makabry - wspominał Adam Jurczakiewicz.

Akcja zakończyła się w Wiel-

ki Piątek. - Dopiero po tych trzech dniach, gdy każdy z nas "huknął" po dwie "setki", ludzie zaczęli się do siebie odzywać - wspominał w rozmowie z dziennikarzem nieżyjący już prezes Grupy Podhalańskiej GOPR Władysław Mleko-daj, uczestnik pamiętnej akcji. - To było moje pierwsze zetknięcie z katastrofą samolotu. Później byłam świadkiem jeszcze 14 innych wypadków lotniczych na naszym terenie. Nigdy jednak nie było mi dane po raz kolejny zetknąć się z taką liczbą roztrząskanych o ziemię ludzkich istnień.

Wiele lat po katastrofie mnożyły się plotki i domysły na temat jej przyczyn. Ludzie tonęli w domysłach, dlaczego samolot, lecący z Warszawy do Krakowa, znalazł się tak blisko granicy i dlaczego leciał tak bardzo nisko. Domysły były różne. Jedni sugerowali, że samolot został uprowadzony i zmierział do Austrii. Inni dokładali do tego wątek prześladowania Żydów z końca lat sześćdziesiątych. Podejrzewano, że na pokładzie mogła być grupa uciekających z Polski syjonistów. Chodziły nawet głosy, że samolot mógł zostać zestrzelony. Ostatecznie jednak raport Komisji Badania Wypadków Lotniczych obciążał winą za doprowadzenie do wypadku załogę, która miała popełnić rażące błędy podczas nawigowania.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

W kilku początkowych numerach "Głosu Zakopiańskiego" z 1923 roku pojawiło się ogłoszenie o oddaniu dziecka. Czytamy w nim: "Oddam chłopca 1-rocznego, zdrowego, ładnego, na własność, z powodu trudnych warunków życia. Bliższa wiadomość w Adm. "Głosu Zak." ul. Krupówki 20".

Innym znów rodzicom zależało na nauce dziecka: "Poszukuję do wspólnej nauki z moją córką (kurs czwartej klasy szkoły powszechnej) 2 zdrowych dziewczyn. Wiadomość: ulica Chałubińskiego, willa "Wisła" dr Kuczewski od godz. 5-7".

Już przed stu laty pod Giewontem działała wróżbitka: "Grafolog i chiromantka przyjmuje od 4-jej do 8-jej ul. Krupówki, naprzeciw wili "Marja", nowy domek na łące".

Cudowne środki

Nie należały do rzadkości ogłoszenia reklamujące cudowne środki na różne dolegliwości. W kilku numerach zachęcano do skorzystania z następującej oferty: "PIEGI, żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarna Jana Gadebuscha "Axelaa krem od piegów, do tego mydło "Axela" do nabycia w Zakopanem w drogeriach pp. St. Ossowskiego i Mag. Closmanna".

A w następnej reklamie: "Opaski przeciw obwisłości brzusznej. Opaski przeciw obniżeniu żołądka. Opaski przeciw usunięciu macicy. Opaski przeciw wędrującej nerce. Opaski dla poprawienia figury. Opaski po przebytej operacji. Opaski na czas odmienny. Opaski po przebyciu połogu i t. d. Bandaże na największe i zastarzałe przepukliny: pępka, brzucha, pachwiny

Jolanta Flach

i t. d. Pończochy gumowe na żyłki i skrzep w nogach. Prostotrzymacze przeciw garbieniu, skrzywieniu i dla rozwoju klatki piersiowej i t. d. poleca: bandażyści POLACZEK Sambor. Ilustrowane cenniki i katalogi wysyła darmo".

Przyznają się do winy

Przed wiekiem w gazetach publikowane były też orzeczenia sądowe. Do winy zawiązania cen przyznał się restaurator Antoni Trzaska: "Oświadczenie. Uznając słuszność orzeczenia Starostwa w Nowym Targu, skazującego mnie na areszt 14 dniowy za przekroczenie cennika w mojej restauracji, przyznaję się publicznie do winy, a na znak żalu składam w kasie Tymczasowej Komisji Uzdrawiskowej pięćset złotych, po połowie na rzecz Szpitala Klimatycznego i Bursy uczniów Szkoły zawodowej. Pragnąc dotychczasowe moje dobre imię dzieciom zostawić w nieposzlakowanym stanie, proszę powołane władze, w szczególności Tymczasową Komisję Uzdrawiskową, opiekunkę kuracjuszy i turystów, o przychylne zaopiniowanie prośby mojej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o złagodzenie kary. W Zakopanem, dnia 16 czerwca 1924 r. Antoni Trzaska".

Jedna ze znanych cukierni zawiadamiła swoich klientów: "Cukiernia STEFANA FISZERA w Zakopanem zawiadamia Sz. klientelę, iż z dniem 21 - go b. r. nie dostarcza wyrobów cukierniczych do restauracji, "Morskie Oko", natomiast poleca towar 1 - szej jakości we własnym interesie przy ul. Krupówki 74".

Historia sztuki po góralsku

Mona Lisa w podhalańskim gorsecie, Giewont na obrazie Van Gogha albo oscypki według Warhola.

Janusz Tycner, rysownik pochodzący z Suchego, znany także z projektów okładek w Tygodniku Podhalańskim - nie przepada za publicznymi wystąpieniami, trudno go też namówić do wystawy. Rzadko więc jego prace można zobaczyć na żywo. Do niedawna protestował nawet przeciwko określaniu go jako "artysty".

element góralski. Całość tworzy swoistą historię sztuki, bo cykl zaczyna się od rysunku naskalnego, na którym sylwetki przypominają juhasów zaganiających do koszarów owce. Jest też para góralska przywołująca sztukę starożytnego Egiptu. Na japońskim drzeworycie "Wielka fala" zamiast góry Fudzi są Trzy Korony w Pieninach i charakterystyczne flisackie



Górale podhalańscy na starożytnych greckich rycinach.

Sam mówił, że jest po prostu rzemieślnikiem. Tymczasem jego rysunki - wysmakowane, pełne kunsztu i specyficznego poczucia humoru są od lat rozpoznawalne. No i co jakiś czas artysta z Suchego nas zaskakuje. Tak jest i tym razem.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Sztuki (15 kwietnia) na swoim profilu facebookowym umieścił kilka swoich prac z cyklu "Historia sztuki po góralsku". Zaprezentowane przez niego prace to udane, dowcipne przeróbki dzieł znanych artystów. Tak by każde miało jakiś rozpoznawalny

tratwy zamiast łodzi. A na obrazie "Gwieździste niebo" Vincenta Van Gogha wyraźnie widać Giewont. Na innym rozpoznawalnym obrazie Van Gogha pokój artysty został przerobiony przez grafika podhalańskiego na góralską izbę. Słynna "Mona Lisa" Leonarda da Vinci ma góralski gorset, a na obrazie Andy Warhola zamiast portretów Merlin Monroe są... oscypki. - Pomysł narodził się kilka lat temu, kiedy w ramach budowy węzła tatrzańskiego powstał tymczasowy most, przez który jeździ się w kierunku Suchego i Zęb. Żeby wyrazić swoją opinię na te-



„Mona Lisa” Leonarda da Vinci po ingerencji Janusza Tycnera.

mat jego funkcjonalności, zrobiłem wtedy przeróbkę "Krzyku" Muncha - opowiada Janusz Tycner. Ów krzyk na grafice podhalańskiego artysty wydaje postać w góralskim kapeluszu. Po tym pierwszym eksperymencie przyszła kolej na następne. Jak przyznaje rysownik, to zabawa dość pracochłonna i niełatwa. - Ingerencja w oryginalne dzieło musi być przemyślana, tak by dzieło nadal było rozpoznawalne i nie straciło swojego charakteru. Podstawa

to właściwa selekcja, bo nie każdy obraz da się odpowiednio przerobić - podkreśla.

Praca nad cyklem trwa nadal. Do tej pory powstało 10 grafik cyfrowych. Czas pandemii sprzyja powstawaniu kolejnych "przeróbek". Jest też kolejna dobra informacja. Janusz Tycner zdradza, że przygotowuje się do wystawy na Podhalu, choć ze względu na obecną pandemię, nie wiadomo, kiedy będzie możliwa.

Beata Zalot



„Gwieździsta noc” Vincenta van Gogha z ...Giewontem.

Krościenko



Organowa kwarantanna

Muzyka on-line w wyjątkowej odsłonie wprost z Krościenka.

W tych trudnych dla sztuki czasach Gminne Centrum Kultury i Promocji wspólnie z Fundacją Promocji Kultury i Sztuki ARS PRO ARTE oraz parafią pw. Wszystkich Świętych organizuje spotkania on-line z muzyką organową.

Od 18 kwietnia, w kolejne soboty, o godz. 19 na stronie internetowej www.ckipkroscienko.pl oraz na stronie Fundacji - www.arsproarte.pl będą zamieszczone frag-

menty koncertów on-line zarejestrowanych w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza w Krościenku. Przewodnikami po świecie muzyki będą: krakowski wirtuoz organów Marek Stefański oraz pochodząca z Krościenka sopranistka Milena Sołtys-Walosiak.

- Stwórzmy wspólnie wirtualną muzyczną społeczność w oczekiwaniu na czas, kiedy będziemy

mogli spotkać się i delectować sztuką jak kiedyś, będąc razem. Niech piękno i harmonia podnośzą ducha i dają nadzieję! - zachęca Agnieszka Radwan-Stefańska.

Jak zaznaczają organizatorzy, cykl czterech mini koncertów został utrwalony dzięki życzliwości akustyka Szczepana Sołtysa i jest kontynuacją OrgaNowej kwarantanny, czyli miniatur muzyki organowej, która gościła w sieci internetowej każdego dnia Wielkiego Tygodnia.

ad



Anmar Salon Meblowy
Ul. Krasińskiego 15
NOWY TARG

Tel: 18 2640820, 609 728 313

www.anmar.nowy-targ.pl

MEGA WYPRZEDAŻ MEBLI Z EKSPOZYCJI:

- DO SALONU ● WYPOCZYNKI ● STOŁY I KRZESŁA
- MEBLE MŁODZIEŻOWE I DZIECIĘCE
- SYPIALNIANE ● KUCHENNE ● BIUROWE
- KRZESŁA OBROTOWE ● BHP

RABATY **NAWET** **70%** **PONAD**

TRANSPORT DO 25 KM GRATIS



Szafa narożna, regał, komoda, biurko,
półka, łóżko bez materaca i stelaża

3.071 zł = **2.490 zł**



Szafa, komoda, witryna

3.277 zł = **2.300 zł**



Kuchnia o wym. 2.135 x 2.70 m

3.740 zł = **2.990 zł**



Szafa, szafka, półka,
biurko narożne

2.240 zł = **1.800 zł**



Narożnik o wym. 247 x 160

2.650 zł = **2.100 zł**



Witryna + kredens

7.168 zł = **5.400 zł**

Stół 100x100/250 + 4 krzesła

3.318 zł = **2.750 zł**

- DOSTĘPNE RÓWNIEŻ NOWE KOLEKCJE
- ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA SALONU

Odszedł Janusz Fereński

Zmarł 3 kwietnia w wieku 78 lat i spoczął na cmentarzu we Wrocławiu. Był grotolazem, taternikiem, instruktorem alpinizmu, współodkrywcą Jaskini Czarnej w Tatrach oraz kierownikiem wyprawy, której uczestnicy dokonali pierwszego polskiego wejścia na ośmiotysięcznik.

Janusz na początku lat 60. był członkiem Sekcji Grotolazów Akademickiego Klubu Turystycznego we Wrocławiu i brał udział w wyprawach organizowanych przez tę sekcję do jaskiń tatrzańskich. Latem 1961 roku, kiedy razem z Januszem Rabkiem i Romanem Bebakiem penetrowali stoki Kominiańskiego Wierchu w poszukiwaniu nowych jaskiń, zauważyli po przeciwległej stronie Doliny Kościeliskiej, w masywie Organów, jakiś otwór w lesie pod wapienną skałą. 17 lipca wybrali się tam na poszukiwanie tego otworu i pod Czarną Turnią Janusz natrafił na duże wejście do jaskini. Tak doszło do odkrycia jaskini nazwanej Czarną, którą przez następne lata eksplorowali grotolazowie wrocławscy.

Latem 1963 roku jaskinia była już znana i pomierzona do Partii Królewskich i Jeziora Szmaragdowego, osiągając w sumie około 6 kilometrów długości. Na Polanie Pisanej grotolazowie z Wrocławia mieli ustalone namioty i stamtąd wyruszyli do jaskini. Wtedy poznałem Janusza - wyróżniał się wśród uczestników obozu tym, że tryskał humorem, dowcipem. Oprowdzał nas po głównym ciągu jaskini. Na zamieszczonym zdjęciu Janusz Fereński jest na pierwszym planie w środku, po lewej stronie Ali Łaptaś-Szafriskiej, a po jej prawej stronie jest Benek Uchmański. Potem przejeżdżał jeszcze w Tatry do jaskiń, a także by się powspinać. W tamtych latach we Wrocławiu był Studencki Klub Pałacowy, w którym grotolazowie wiedli prym. Piotr Wojciechowski i Mateusz Jodłowski stworzyli tam "Teatrzyk trzynastu butelek", a w soboty organizowane były bale. Janusz też często tam bywał. Po tym pierwszym okresie "jaskiniowym" coraz częściej zaczął się wpinać powierzchniowo. W Tatrach miał już zrobione w 1961 roku dwie nowe drogi. Na weekendy nieraz udawał się w Sokoliki, by szlifować formę wspinaczkową, m.in. w technice hakowej. To zaowocowało wspinaczkami w Dolomitach, gdzie dokonał kilku wejść z różnymi partnerami nowymi drogami: południowo-zachodnią 1300-metrową ścianą, drugą co do wysokości w Dolomitach, na Cima del Burell (2281 m) w 1967 roku, w następnym roku północno-zachodnią ścianą na Pan di Zaccaro (2726 m) w masywie Civetty i w 1970 roku na Cima del Pizon (2240 m) 700-metrową wschodnią ścianą. W masywie Mont Blanc przeszedł nową drogę na wschodniej ścianie Aiguille de L'Ebolement (3599 m) z Janem Franczkiem, Tadeuszem Gibińskim i Andrzejem Mrozem.

Latem 1971 roku wyjechała do Afganistanu VI Polska Wyprawa w Hindukusz, zorganizowana przez Kluby Wysokogórskie z Krakowa i Wrocławia. Kierownikiem był Stanisław Biel, a kierownikiem grupy wrocławskiej Jerzy Wojnarowicz. Grupy działały oddzielnie w różnych rejonach. Uczestnikiem tej wyprawy był również Janusz Fereński, który samotnie wszedł na Aspe Safet (6607 m), i był to naj-



Uczestnicy wyprawy na Broad Peak Middle w 1975 roku. W jasnej koszuli w kratkę Janusz Fereński.

wyższy szczyt zdobyty w czasie tej wyprawy, gdyż warunki pogodowe nie były sprzyjające i nie udało się wejść na Noszak. Z Romanem Bebakiem wszedł na Jackeale Safet (5500 m), a w trzyosobowym zespole dokonał pierwszego wejścia na Kohe Zard (5850 m). To była pierwsza wyprawa Janusza w góry wysokie, gdzie sprawdził się, dokonując wejścia na ten sześciotysięcznik.

Adam Zyzak był kierownikiem obozu centralnego w góry Kaukazu, zorganizowanego przez komisję sportową Zarządu Głównego Klubu Wysokogórskiego latem 1973 roku. Uczestniczył w nim również Janusz Fereński, który w czteroosobowym zespole dokonał wejścia nową drogą, nadzwyczaj trudną, prawym filarem północno-zachodniej ściany Bzeduchy (4272 m). Potem wspięli się również lewym żebrzem północno-wschodniej ściany Czegetkarabashi (3770 m). W ostatnich dniach obozu Janusz i Andrzej Czok weszli jeszcze w gęstej mgłę na zachodni wierzchołek Elbrusa (5633 m).

W następnym roku Bernard

Uchmański był kierownikiem sześciuosobowej wyprawy w Góry Fańskie w Pamiro-Ałaju. Cały zespół, w którym był także Janusz, w kilkudniowej wspinaczce pokonał centralny filar wschodniej ściany Sacharnej Gołowy (4971 m) oraz z Markiem Kęsickim i Bernardem Uchmańskim północno-wschodni filar Strzelistej Baszty. Trudności obu tych dróg zostały wycenione na VI.

Największy swój sukces, a zarazem największą tragedię przeżył Janusz w 1975 roku, kiedy to był kierownikiem wrocławskiej wyprawy w Karakorum na Broad Peak Middle (8011 m). Był to jeden z dziewięciu bocznych wierzchołków ośmiotysięcznych. Ekipa liczyła 15 osób. Dwa wierzchołki Broad Peaku były już wcześniej zdobyte - główny (8051 m) oraz niższy Rocky Summit (8030 m). Wierzchołek centralny, położony na północ od przełęczy (7800 m), był właśnie celem wyprawy. Wieczorem 28 lipca 1975 roku zdobyli go Kazimierz Głazek, Janusz Kuliś, Marek Kęsicki, Bohdan Nowaczyk, i Andrzej Sikorski. Był to

duży sukces, bowiem Polacy po raz pierwszy stanęli na ośmiotysięczniku, i to jeszcze dziewiczym. Nie było jednak radości, gdyż został okupiony tragedią. W zejściu z wierzchołka w śnieżnej zawiei i ciemnościach zginęli Kęsicki, Nowaczyk i Sikorski. Janusz, jako kierownik wyprawy, mocno przeżył tę tragedię.

W bliskiej odległości od Broad Peaku znajduje się drugi co do wysokości szczyt świata K2 (8611 m). W połowie lat 70. Polacy starali się zorganizować na ten szczyt wyprawę, tym bardziej że od prawie 20 lat od pierwszego wejścia dokonanego przez Włochów nikt na niego nie wszedł. Janusz Kurczab został kierownikiem wyprawy, która miała ambitny cel - wejście na K2 nową drogą - północno-wschodnią granią. W 20-osobowej ekipie był również Janusz Fereński, który dotarł do obozu V na wysokości 7700 metrów. Najwyżej, do wysokości 8400 metrów, wspięli się Eugeniusz Chrobak i Wojciech Wróż. Do szczytu zabrakło im 200 metrów, ale z nowej drogi wytyczonej przez Polaków skorzystali po dwóch latach Amerykanie, wchodząc na wierzchołek.

Janusz jeszcze raz zdecydował się pokierować wyprawą w góry najwyższe, tym razem na Manaslu (8156 m) w 1980 roku. Szczyt postanowili zaatakować od strony południowo-wschodniej, z Lodowca Pungen. Było jednak tylko kilka dni w miarę dobrej pogody. Obrywające się seraki oraz lawiny śnieżne spowodowały, że działalność górską zakończono na wysokości 6300 metrów. W wyprawie tej uczestniczył również Piotr Malinowski z zakopiańskiego KW. Jeszcze pięć lat później pojechał Janusz w Himalaje z wyprawą wrocławską, kierowaną przez Wiesława Panejkę. Celem był szczyt



Janusz Fereński

Himal Chuli North (7371 m). 1 listopada 1985 roku na jego wierzchołek weszli Jacek Klineciewicz i Zdzisław Jakubowski. Prawdopodobnie 6 dni wcześniej został on zdobyty przez Koreańczyka i 3 Sierpów. Na tej wyprawie Janusz zakończył aktywną działalność górską. W latach 90. organizował jeszcze "najdłuższą wyprawę w góry najwyższe" - "Komarno Expedition". Były to imprezy towarzyskie, w których uczestniczyli członkowie byłych wypraw wrocławskich w góry najwyższe, zapraszani na nie byli również himalaistami z innych klubów w Polsce, a spotkania co roku odbywały się w Komarnie koło Jeleniej Góry.

Janusz Fereński z wykształcenia był prawnikiem, a z zawodu sędzią. Aktywnie działał w strukturach Klubu Wysokogórskiego, m.in. był prezesem KW we Wrocławiu oraz w strukturach Polskiego Związku Alpinizmu - był członkiem Sądu Koleżeńskiego. Spotykaliśmy się nieraz na Walnych Zjazdach Delegatów ZG KW, a potem PZA. Był autorem wielu publikacji o tematyce górskiej i alpinistycznej. Odznaczony został Medalem "Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe", był członkiem honorowym KW we Wrocławiu.

Zmarł po dłuższej chorobie 3 kwietnia, pochowany został na cmentarzu św. Rodziny przy ul. Śmętnej we Wrocławiu.

Apoloniusz Rajwa



1963 rok. Obóz grotolazów na Hali Pisanej. Janusz Fereński na pierwszym planie obok Ali Łaptaś z jej drugiej strony Benek Uchmański.

Fot.: KW Wrocław

Fot.: Apoloniusz Rajwa

Ze szpitala do sądu

Położna Renata Piżanowska skarży szpital, żąda przywrócenia do pracy i odszkodowania. Sprawą jej zwolnienia zajmowała się w zeszłym tygodniu także Komisja skarg i wniosków przy nowotarskiej radzie powiatowej.

Sprawa dyscyplinarnej zwolnienia położnej po jej wpisie na Facebooku stała się głośna w całej Polsce. Renata Piżanowska zamieściła zdjęcie swoich rąk po 12-godzinnej dyżurze, napisała też o a maseczce, którą musiała zrobić sobie sama. „Tak więc, Panie prezydencie Andrzej Duda, nie mamy wszystkiego, jak widać. Nie mam podstawowego zabezpieczenia, który ma mnie czy pacjentkę chronić” - napisała. I to zapewne najbardziej zdenerwowało Marka Wierzbę, dyrektora szpitala, w którym pracuje, a przy okazji radnego wojewódzkiego z ramienia Solidarnej Polski, partii wchodzącej w koalicję z PiS-em.

Położna nie dała za wygraną. Skierowała sprawę do sądu, do-

maga się przywrócenia do pracy i odszkodowania. Na decyzję swojego zwierzchnika poskarżyła się też m.in. ministrowi zdrowia. „Zwracam się do Pana nie tylko jako do ministra, ale również jako lekarza, który jest odpowiedzialny za nas, ludzi, oraz za nasz personel medyczny. Pracując w Podhalańskim Szpitalu Specjalistycznym w Nowym Targu, otrzymałam 20 marca - w dniu, kiedy ogłosił pan stan epidemii w kraju - wypowiedzenie dyscyplinarne z rąk dyrektora Marka Wierzbę za to, że pokazałam, że w szpitalu brak jest masечек. Zarzucono mi prawie przestępstwo i narażenie tym postem zdrowia i życia pacjentek. Mało tego, miałam (w dobie pandemii) podpisywać obiegiwkę, czyli chodzić po całym szpitalu i spotykać się z ludź-

mi” - napisała. „W dobie pandemii i czasu, gdy brakuje rąk medyków do pracy - ja, położna, otrzymuję zwolnienie z pracy. Za dwie godziny od tego dyrektor przed kamerami opowiada, że nie ma kto pracować. Czy to jest jakaś farsa?” - pytała Szumowskiego.

Minister przesłał skargę - z prośbą o rozpatrzenie - do nowotarskiej rady powiatu. Jej przewodniczący z kolei skierował ją do komisji skarg i wniosków działającej przy radzie. Radni pochylił się nad nią podczas zebrania zdalnego, które odbyło się w czwartek 16 kwietnia. Żadna decyzja jednak nie zapadła. Dlaczego?

- Zwróciliśmy się do Marka Wierzbę, dyrektora szpitala, o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Dyrektor przysłał nam swo-

je stanowisko dopiero dzień przed zebraniem, poza tym jego odpowiedź nie była dla nas zadowalająca - tłumaczy Paweł Waksmundzki, przewodniczący komisji. Dlatego dyrektor otrzymał w czwartek kolejne pismo, z prośbą o bardziej szczegółowe informacje na ten temat.

Niepoważne potraktowanie pytań komisji to już kolejny dowód ignorancji dyrektora szpitala. Niedługo po zwolnieniu położnej Renaty Piżanowskiej, pozbył się Aleksandra Winiarskiego, ordynatora ortopedii i świetnego specjalisty, by zrobić miejsce dla brata pani wicedyrektora szpitala. Swoją pewność siebie dyr. Wierzbę bierze z silnego poparcia PiS.

Beata Zalot

Wirtualna pensja

Obcinać nauczycielom nadgodziny czy nie

- głowią się samorządowcy, szukając oszczędności.

Władze powiatu nowotarskiego już podjęły uchwałę, tnąc nauczycielskie pensje. Nie będą płać za nadgodziny, czyli te lekcje, które zostały przepracowane ponad obowiązujące pensum 18 godzin. Tym sposobem nauczyciel, który zgodnie z planem godzin pracuje np. 24 godziny - 6 lekcji tygodniowo będzie udzielał za darmo. A przeprowadzić je musi online, co też w części szkół jest skrupulatnie realizowane. W niektórych szkołach uczniowie muszą przed komputerami podczas lekcji online odsiedzieć tyle godzin, ile zakłada plan lekcji sprzed pandemii. Jednak w większości panuje pewna dowolność odnośnie metod i sposobów realizacji lekcji. Dyrektorzy wychodzą z założenia, że dzieciom trudno wytrzymać 7 godzin przed komputerem. Stąd możliwość zadawania materiału do nauki w domu czy umawiania się na późniejsze godziny zajęć. Jednak bez względu na czas i sposób - materiał musi być realizowany.

Starosta Krzysztof Faber przekonuje, że to nie cięcie, a wstrzymanie wydatków nadgodzin. Pedagodzy mają je dostać, gdy tylko powiat będzie miało na to pieniądze. Na to prędko się nie zanoszą. Już teraz wiadomo, że powiatowa oświata otrzyma w tym roku od rządu subwencję niższą o 600 tys. zł. Dodatkowo szkoły straciły możliwość zarabkowania choćby z wynajmu sal czy stołów. To kolejne 1,5 mln zł, których brakuje w oświatowej kasie.

Samorządy w obliczu kryzysu szukają oszczędności, gdzie to tylko możliwe. Jednak niektórzy przekonują, że cięcia w oświacie z prawnego punktu widzenia nie są możliwe.

Nie dolewajmy oliwy do ognia

Zdaniem Jana Smarducha, wójta gminy Nowy Targ, wątpliwości mogą dotyczyć jedynie pierwszych dni po zamknięciu szkół, zanim pojawiło się rozporządzenie ministra edukacji. Wówczas lekcje prowadzone były w niepełnym wymiarze lub sprowadzały się do zleceń zadań czy materiału do nauki uczniom w domu. Po tym, jak szkoły muszą prowadzić zajęcia online - zdaniem Smarducha - nie ma podstaw, by nie wypłacać pieniędzy za nadgodziny, które przecież są przeprowadzane.

- Sytuacja, jaka jest, nie wystąpiła z winy nauczycieli czy dyrektorów szkół. Tym bardziej w tej trudnej sytuacji nie można dolewać oliwy do ognia i interpretować przepisów na korzyść gminy - podkreśla wójt.

I przypomina, że dofinansowanie oświaty od lat spada na barki samorządów. Subwencja oświatowa, którą rząd przekazuje także na nauczycielskie pensje, wyliczana jest na podstawie liczby uczniów. To preferuje większe szkoły i klasy liczące przynajmniej 20 uczniów. Z ekonomicznego punktu widzenia małe, wiejskie szkoły są nieopłacalne, a na ich utrzymanie samorządy łożą pokaźne kwoty. Patrząc na rachunki - takie placówki należałoby likwidować, ale to budzi społeczne protesty. Sami samorządowcy też nie chcą pozbywać małych miejscowości - często jedynego centrum kultury, jakim jest szkoła. Ale nawet gdyby górę wzięła rachunkowość - to likwidacją w ponad 90% przypadków sprzeciwiają się kuratorzy oświaty, co praktycznie przekreśla cały pomysł.

I tak - jak pobieźnie wylicza wójt Smarduch - do otrzymywanej przez gminę Nowy Targ subwencji sięgającej 22 mln zł gmina musi dopłacać w sumie bli-

sko 8 mln zł, z czego niemal połowa idzie na same pensje nauczycielskie.

A w planach jest jeszcze rozbudowa 4 małych, większych szkół.

Co najwyżej kółka można obciąć

W mieście również urzędnicy nie planują cięć nadgodzin. Choć tu pojawiła się możliwość niewielkich oszczędności. Stanowisko strony prawnej jest takie, że dyrektorzy mogą dokonać zmiany przydziału godzin w okresie nauczania na odległość. Ale chodzi o dodatkowe zajęcia, np. kółka, które nie są niezbędne do realizacji podstawy programowej. Z takich zajęć można zrezygnować. Jednak za wszystkie przeprowadzone lekcje należy się zapłacić - podkreśla Janusz Stopka, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Nowego Targu.

Marcin Domin, prezes nowotarskiego koła Związku Nauczycielstwa Polskiego, apeluje do samorządów, by pensje wypłacać w całości. Na rozesłany do samorządów apel nie wszyscy odpowiedzieli. Jaka będzie realizacja w praktyce, okaże się dopiero pod koniec kwietnia, bo wówczas są wypłacane nadgodziny na podstawie tego, jak lekcje zostały zrealizowane w danym miesiącu.

Jak tłumaczy - rozporządzenie ministra wprowadza zdalne nauczanie, ale nie zmienia siatki godzin i zaszerzowania. - Mamy realizować wszystkie lekcje, które realizowaliśmy przedtem, i nadgodziny też w ramach obowiązującego wymiaru godzin. Chyba że dyrektor oficjalnie by obciął część godzin. Mam jednak nadzieję, że wszyscy pójdą po rozum do głowy. Wierzę, że ten nasz nacisk zostanie uwzględniony.

A jeśli nie - jak zauważa Do-

min - nauczycielom pozostanie jeszcze droga sądowa i spór zbiorowy z pracodawcą.

Obniżanie kosztów w administracji

W Zakopanem wszystkie szkoły zostały poproszone o wprowadzenie ograniczeń umożliwiających obniżenie kosztów utrzymania budynków, czyli deklaracji związanych z odbiorem odpadów, czy też ograniczenie ogrzewania na czas, gdy w szkołach nie przebywają uczniowie. - Jak wiadomo sytuacja jest trudna i dotyka wielu sfer działalności samorządu, w których trzeba obecnie szukać oszczędności - zaznacza Anna Karpiel-Semberecka, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w zakopiańskim Urzędzie Miasta.

Gmina nie wprowadziła natomiast ogólnie ograniczeń jeśli chodzi o zajęcia szkolne. Za to odpowiada dyrektor jednostki. W szkole podstawowej nr 1 dyrektorka przesyła informację dotyczącą propozycji zawieszenia zajęć, których rozliczenie, jak i sprawowanie nadzoru pedagogicznego nad ich przebiegiem jest teraz znacznie utrudnione.

- Wszyscy pracownicy administracji i obsługi otrzymali wynagrodzenia w pełnej wysokości, natomiast w związku z koniecznością ograniczenia liczby osób przebywających jednocześnie w budynku zostali poproszeni o wykorzystywanie zaległych urlopów wypoczynkowych - dodaje Anna Karpiel-Semberecka.

Komunikat wysłany przez dyrektora wzbudził jednak spore oburzenie u pracowników.

- Treść komunikatu przesłanego do pracowników szkoły, nie była sformułowana właściwie, co zostało przekazane dyrektorowi jednostki - podsumowuje Anna Karpiel-Semberecka.

fig, pp

dokończenie ze str. 1

Weselny wirus

Nie chcą już tego odkładać na inny termin, bo nie wiadomo, jak wszystko się potoczy. I czy za pół roku ludzie przyjdą na wesele, każdy chciał, żeby było normalnie, ale nie nie poradzimy - mówi siostra przyszłego pana młodego.

Angelika i Dawid w sobotę pobrali się w kościele w Tylmanowej. Do ołtarza szli w masечkach. Postanowili, że nie będą przekładać daty ślubu, nawet jeśli ma się odbyć bez hucznego wesela i całej oprawy. Odwołali rezerwację sali, którą zamawiali 3 lata temu. Po ślubie spotkali się w domu na obiedzie tylko z najbliższą rodziną. - Nie żałujemy tej decyzji. Nie chcieliśmy przekładać wszystkiego na kolejny rok, bo nie wiadomo, co będzie, czy udałoby się zorganizować wesele - mówi Angelika Kulig.

Przekładanie terminów

- U nas wszystkie wesela zaplanowane na kwiecień, maj, początek czerwca - są przekładane na wrzesień i październik - na środy, czwartki, piątki, niedziele - opowiada Karolina Kolas, manager w willi Orchidea w Waksmundzie. Niektóre terminy zostały przesunięte na przyszły rok. - Goście weselni mówią młodym parom, że wolą przyjąć na wesele nawet w tygodniu, ale w późniejszym terminie. Gdyby było w kwietniu, maju, to raczej każdy jeszcze się obawia przyjść na takie przyjęcie - dodaje manager sali weselnej. Również przyjęcia komunalne są wstępnie planowane na wrzesień.

„Witaj, mamy u was wesele, i co teraz?” - telefony z takimi pytaniami odbiera w ostatnim czasie Grzegorz Krzystyniak z karczmy Zadyma w Szafarach. Narzeczeni przesuwają terminy wesel, które były zaplanowane w najbliższych tygodniach, na późniejsze miesiące, ale nadal wszystko jest wielką niewiadomą. I podobnie jak w Waksmundzie - są już rezerwacje na wesela w robocze dni tygodnia. - Być może stanie się to powszechne, że w tygodniu, poza sobotą, będą organizowane wesela. My do tego zachęcamy, bo kto ma przyjść, to i tak przyjdzie. Ludzie rozumieją sytuację - mówi manager karczmy. Dodaje, że jeśli para decyduje się na wesele w środku tygodnia, to jest duża szansa, że przyjdzie na nie zamówiony wcześniej fotograf czy zespół muzyczny. - Niektórzy kilka lat czekają na wymarzoną orkiestrę. Jeśli zrobią wesele w tygodniu, to cały pakiet raczej uda się zachować - przekonuje Grzegorz. Mówi, że zdarzają się pojedyncze pary, które nie rezygnują ze ślubu w maju czy czerwcu. Chcą się pobrać,

nawet jeśli miałyby się nie odbyć przyjęcie weselne.

Goście boją się wesel

- Tak naprawdę nikt nie wie, co będzie dalej, jak to będzie wyglądało. Jedna pani opowiadała mi, że już wcześniej zapraszali na czerwcowe wesele i ludzie odmawiali przyjsia. Boją się dużych skupisk - podsumowuje manager Zadymy.

Narzeczeni odwołują śluby w swoich parafiach. Przykładowo w Bukowinie Tatrzańskiej w kwietniu odwołane zostały dwa śluby kościelne, w maju jeden.

W pensjonacie Orlik w Bukowinie Tatrzańskiej do końca czerwca też wszystko odwołane - komunie, chrzciny, jubileusze. Wioleta Kowalczyk, właścicielka lokalu, opowiada, że na razie trudno cokolwiek zaplanować. Część komunii rodzice przenoszą już na wrzesień. Jedni mają nadzieję, że do września wszystko wróci do normy, inni obawiają się czegośkolwiek planować. - Ktoś wyda pieniądze na zorganizowanie wesela, a może się okazać, że później połowa ludzi nie przyjdzie - mówi właścicielka Orlika. - U nas do końca czerwca nie ma nic. Nawet jeśli rząd znieśnie wcześniej obostrzenia, to nie będzie tak, że od razu wszyscy zaczną organizować przyjęcia.

Przechowalnia sukien

W salonach sukien ślubnych od marca ruch niemal zamarł. - Dziewczyny rezygnują z wesel, przekładają na inne terminy. Jest wielka niewiadoma. Jak o pół roku przesuną wesele, to i tak nie wiadomo, czy goście przyjdą - opowiada pani Anna, która prowadzi salon w Ludźmierzu. Suknie na majowe i czerwcowe wesela są już prawie gotowe. Były zamówione kilka miesięcy wcześniej. Zaliczki wpłacone. - Musiałam wygospodarować miejsce na przechowanie sukni. Niektóre klientki nie mają warunków, żeby trzymać je w domu - opowiada właścicielka salonu. Przypuszcza, że górale będą musieli zrezygnować z dużych wesel, które do tej pory były popularne na Podhalu. - Niektórzy tracą pracę. Ludzie będą się też obawiać przychodzić na tak liczne wesela - w obawie o swoje zdrowie - dodaje.

Odwołane chrzty

Na Podhalu odwołano wiele chrztów. Maria z Bukowiny Tatrzańskiej miała chrzest dziecka zaplanowany na Poniedziałek Wielkanocny. Przyjęcie było zarezerwowane w lokalu. Wszystko odwołali. Na razie nie ustalili nowego terminu. - Dogadalismy się z właścicielem lokalu, że jak to szaleństwo minie, to mamy im dać znać. Chcieli nam zwrócić zaliczkę, ale w tym momencie oni też potrzebują z czegoś żyć, więc zostawiłam im pieniądze - opowiada.

Monika Para-Miśkowicz



Odszedł Andrzej Gędek

Andrzeju, będzie nam Cię brakowało

Był wszędzie tam, gdzie działy się rzeczy ważne dla Polonii, dla ZPPA, dla Ojczyzny. Związek Podhalan Ameryki Północnej ubolewa z powodu niespodziewanej śmierci Andrzeja Gędka.

Po dwutygodniowej walce z chorobą, na skutek powikłań Covid-19, 13 kwietnia pożegnał się z tym światem **śp. Andrzej Gędek**.

Zasłużony działacz Związku Podhalan w Północnej Ameryce, były prezes Związku Podhalan, były prezes koła biały Dunajec, realizator programu "Na Góralską Nutę", skarbnik Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Chicago, współtwórca "Koszyczka Wielkanocnego", działacz Komitetu 600-lecia MB i wielu innych imprez, ważnych dla podtrzymywania kultury Skalnego Podhala. Działacz zasłużony również dla Polonii amerykańskiej, dyrektor Kongresu Polonii Amerykańskiej. Wielokrotnie odznaczany medalami zasług i wyróżnieniami za swoją działalność na rzecz ZPPA i Polonii Amerykańskiej.

Był wszędzie tam, gdzie działy się rzeczy ważne dla Polonii, dla ZPPA, dla Ojczyzny.

Urodził się w Białym Dunajcu. Do Chicago przybył wraz z rodziną w roku

1980. Rok później wstąpił w szeregi koła Biały Dunajec, pełniąc funkcję dyrektora do Zarządu Głównego. Od samego początku Andrzej zaangażował się w sprawy podtrzymywania kultury i tradycji podhalańskich na obczyźnie. Był współzałożycielem i realizatorem autorskiego programu radiowego "Na Góralską Nutę". Pełnił funkcję sekretarza generalnego i wiceprezesa w Zarządzie Głównym. Pracował w komisjach sejmowych. Od 1995 r. aż do 2011 r. pełnił funkcję prezesa koła Biały Dunajec.

Andrzej Gędek posiadał liczne odznaczenia za swoją działalność na rzecz Związku Podhalan. Ukoronowaniem jego działalności było odznaczenie - Złoty Krzyż Zasługi nadany mu przez prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego, a wręczony w Konsulacie RP w Chicago. Otrzymał także brązowy medal nadany przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" za zasługi w popularyzacji i krzewieniu polskich tradycji w Stanach Zjednoczonych oraz życia kulturalnego środowisk polonijnych w Chicago. Posiadał również



Odejsie śp. Andrzeja Gędka to wielka strata dla chicagowskich Podhalan.

medale przyznane przez Związek Podhalan w Ameryce - złoty z okazji 70-lecia Związku, a na 80-lecie medal brązowy. Uehonorowany był wieloma dyplomami uznania za działalność społeczną i charytatywną.

W roku 2011, na XXVIII Sejmie ZPPA, Andrzej Gędek przyjął odpowiedzialność, jednocześnie bardzo zaszczytną funkcję prezesa Związku Podhalan w Ameryce.

Funkcję tę piastował z wielkim oddaniem przez 3 lata swojej kadencji.

Prezes Andrzej Gędek reprezentował ZPPA na Światowym Zjeździe Polaków i Polonii w Warszawie i Pułtusk. Wziął udział w 50-leciu Koronacji Matki Boskiej w Ludźmierzu, uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych ks. kustosa Tadeusza Juchasa. Brał udział w Zjeździe Krajowych Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej w Buffalo N.Y. Bardzo ważnym wydarzeniem w trakcie kadencji prezesa Andrzeja Gędka było wystawienie opery "Jan Paweł II na Podhalu". Widowisko słowno-muzyczne autorstwa poety podhalańskiego Franciszka Łojasa Kośli. Opera "Jan Paweł II na Podhalu" w wykonaniu utalentowanych górali z Chicago była ogromnym sukcesem.

Andrzej Gędek z ogromnym zaangażowaniem przez całe swoje życie pracował na rzecz Związku Podhalan, Polonii Amerykańskiej i Ojczyzny.

Odejsie śp. Andrzeja Gędka to wielka strata dla nas wszystkich, dla Polonii amerykańskiej.

Pokój jego duszy.

Helena Studencka

Koło Gronków ma nowe władze

Tuż przed pandemią Koło Gronków nr 29 im. Jakuba Nowaka wybrało nowe władze.

Po 45 latach przestał pełnić funkcję skarbnika **Józef Bryja**. Pan Józef jest jednym z założycieli koła Gronków, od samego początku był czynnym członkiem, a także skarbnikiem.

Nowy zarząd: prezes **Franciszek Kowalczyk**, wiceprezes **Tadeusz Zarębczan**, wiceprezeska **Bronisława Wilczek**, skarbnik **Zofia Bryja**, sekretarka **Dorota Łojek**, sekretarz finansowy **Maria Remiasz**.

Jedną z pierwszych decyzji jest chęć zorganizowania pierwszego odpustu gronkowskiego na św. Józefa Robotnika. Odpust zaplanowano 12 maja w kościele Świętego Alberta w Burbank, jednak z powodu niepewnej sytuacji wywołanej pandemią, na razie stoi pod znakiem zapytania.



Kolumnę opracowała: **Beata Zalot**

Koniec z mentolowymi

Zakaz mentoli nie zmieni palaczy. Konsumenci chcą mieć wybór i dostęp do wiedzy.

Prawie połowa palaczy wybiera dziś papierosy mentolowe lub z kapsułką. Już od 20 maja br. będą ich pozbawieni, bo zacznie obowiązywać zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych o takim aromacie. Badania konsumentów pokazują, że zakaz nie wpłynie radykalnie na rzucenie palenia. Prawie 90% palących mentole będzie palić nadal. Tylko co? Na rynku pozostaną jedynie alternatywy pod postacią e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu typu IQOS.

W badaniu zrealizowanym na zlecenie Forum Konsumentów w styczniu 2020 r. na reprezentatywnej próbie Polaków firma badawcza Maison&Parners ustaliła, że mało kto wie o nowych przepisach i planowanych zmianach, a sami palacze nie rozumieją, czemu ma służyć pozbawianie ich wyboru.

Groźne samoróbki

51 proc. palących papierosy mentolowe odpowiedziało, że po wprowadzeniu zakazu przerzucą się na inne papierosy, 20 proc. będzie kupowało dalej mentolowe, ale na czarnym rynku z nielegalnych, często niebezpiecznych źródeł, 16 proc. wybierze produkty alternatywne o mentolowym aromacie, jak e-papierosy lub podgrzewacze tytoniu, które w 2017 roku wprowadzono do Polski pod nazwą IQOS, a 2 proc. będzie samodzielnie sobie przygotowywać papierosy smakowe. Te opinie potwierdzają przypuszczenie, że zakaz nie zmniejszy radykalnie liczby palących.

Niebezpiecznie brzmią zwłaszcza deklaracje zakupu wyrobów niewiadomego pochodzenia i samoróbek. Te, któ-

re dotychczas sprzedawano na czarnym rynku, zawierały więcej szkodliwych substancji i groźnych dla zdrowia chemikaliów niż jakiegokolwiek wyrób produkowany w fabryce, objęty reżimem technologii i akcyzą. Zmiana przepisów nie poprawi zatem zdrowia Polaków. Tylko 12 proc. palących mentole po wprowadzeniu zakazu rozważy rzucenie palenia lub zechce potraktować brak ulubionych papierosów w sprzedaży jako impuls do podjęcia kolejnej próby rzucenia palenia.

Brak informacji

Zaledwie 18 proc. ogółu Polaków i 35 proc. palaczy wie, że po 20 maja znikną papierosy mentolowe ze sklepów, kiosków i drogerii. Pozostali zostaną tym zaskoczeni. - Polacy nie lubią, jak im się ogranicza wolność wyboru, nawet jeśli generalnie zgadzają się, że palenie szkodzi zdrowiu, podobnie jak jedzenie w nadmiarze słodczy - uważa Agnieszka Plencler, prezes Fundacji Forum Konsumentów. Podczas konferencji prasowej wprowadzającej kam-

panię informacyjną #zakazmentoli mówiła, że same zakazy nie zmieniają postaw. Tak samo usunięcie ze szkół automatów do sprzedaży batoników nie zmieniło apetytu młodych konsumentów. Ludziom trzeba przede wszystkim tłumaczyć, co im szkodzi, bo tylko takie kampanie trwale zmieniają zwyczaje. Zakazy to działania efektywne, ale mało skuteczne.

Zakaz sprzedaży mentoli jest efektem wdrożenia w Polsce dyrektywy unijnej, która narzuciła krajom członkowskim wycofanie z rynku każdego wyrobu tytoniowego, który swoim sma-

kiem miałby uprzyjemniać palenie. Od dłuższego czasu zniechęca się palaczy informacjami na opakowaniach papierosów, jak bardzo szkodzą zdrowiu, i zakazem palenia w miejscach publicznych. Jednak ciągle 9 mln Polaków sięga codziennie po papierosa. Ilu z nich pali w domu, także przy niepalących domownikach, w tym przy dzieciach?

Lepiej rzucić

- Czy wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów mentolowych oraz z kapsułką to dobra metoda, by nakłonić palaczy do porzucenia nałogu? - pyta socjolog, prof. Dominika Maison z Uniwersytetu Warszawskiego. - Z pewnością trzeba namawiać ludzi do rzucenia albo przynajmniej ograniczenia palenia, ale trzeba zrozumieć, w jaki sposób takie działania powinny być podejmowane. Niestety, zakazy nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty.

Federacja Konsumentów też zachęca do rzucenia palenia. Jeśli jednak jesteś palaczem, który nie jest w stanie pozbyć się nałogu - nie wspieraj szarej strefy, bo nigdy nie będziesz mieć pewności, co ci sprzedano i jak to wpłynie na twoje zdrowie. Poza oczywistym faktem, że wspieranie przemytu lub mafijnych wytwórni jest zwyczajnie nieetyczne. Jeśli już musisz palić, lepiej korzystaj z alternatywnych metod, ale dobrze przebadanych, takich jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu.

Na stronie internetowej <https://zakazmentoli.pl> można przeczytać o sposobach na rzucenie palenia a także poznać badania dotyczące konsumpcji papierosów w Polsce.

EB





Szaflary

G M I N A

Bańska Niżna
Bańska Wyżna
Bór
Maruszyna
Skrzypne
Szaflary
Zaskale

17/2020

Maseczki ochronne dla mieszkańców

W trosce o mieszkańców

Urząd Gminy Szaflary zakupił 7 tysięcy maseczek ochronnych!

Maseczki trafiły do mieszkańców za pośrednictwem wolontariuszy, którzy dostarczali je bezpośrednio do domów, zachowując przy tym zalecane środki bezpieczeństwa. Darmowe maseczki nadają się do **wielokrotnego użytku (można je prać)**. Dystrybucja maseczek na terenie gminy Szaflary trwa już od ubiegłego tygodnia. Jeżeli do któregoś z domów wolontariusze jeszcze nie dotarli i w dalszym ciągu potrzebujecie Państwo maseczek ochronnych, bardzo prosimy o kontakt z Gminnym Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach.

#zostańwdomu

Szkoły podczas epidemii

Gmina Szaflary zakupiła laptopy dla szkół

Urząd Gminy Szaflary pozyskał środki z Centrum Projektów Polska Cyfrowa na zakup 58 laptopów, które zostaną przekazane wg zapotrzebowania zgłoszonego przez dyrektorów szkół. Zakup sprzętu ma usprawnić organizację zajęć edukacyjnych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

W okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania szkół i placówek oświatowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem COVID-19, nowe przepisy, obowiązujące od 25 marca 2020 r., umożliwiają prowadzenie kształcenia na odległość, tzw. zdalnego nauczania.

Obecnie nauczyciele w szkołach gminy Szaflary zdalne nauczanie prowadzą w oparciu m.in. o materiały edukacyjne na sprawdzonych portalach edukacyjnych i stronach internetowych wybranych instytucji kultury i urzędów, zintegrowaną platformę edukacyjną, dzienniki elektroniczne, komunikację poprzez pocztę elektroniczną, media społecznościowe, komunikatory przy zachowaniu bezpiecznych warunków korzystania z Internetu oraz lekcje online.

W tym trudnym czasie współpraca i wzajemna mobilizacja jest niezbędna w procesie wychowywania i edukacji dzieci.

Utrudnienia w ruchu

Remont mostu na Potoku Furczańskim w Szaflarach

Wójt Gminy Szaflary informuje, iż od 14.04.2020 r. w związku z wykonywanym remontem mostu na Potoku Furczańskim, w ciągu ul. Pod Górą w Szaflarach, mogą wystąpić utrudnienia w ruchu drogowym.

Na okres remontu most będzie wyłączony z użytkowania, dlatego dojazd do przyległych do inwestycji posesji będzie odbywał się od strony ulicy Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego oraz ulicy Kościelnej.

Mając na uwadze powyższe, prosimy o dostosowanie się do zmienionej na czas robót organizacji ruchu, a za powstałe utrudnienia przepraszamy.

Przetarg

Wójt Gminy Szaflary
zaprasza do składania ofert
w przetargu nieograniczonym na zadanie pn.:

**"Budowa oświetlenia ulicznego
na terenie Gminy Szaflary"**

Znak sprawy ZP.271.18.2020

Szczegóły na stronach:

www.szaflary.pl www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Konkurs

DO KONKURSU ZAPRASZAMY
PRZEDSZKOLAKÓW
ORAZ DZIECI I MŁODZIEŻ Z KLAS I-VIII

DO WYGRANIA NAGRODY RZECZOWE

NAGRODA GŁÓWNA DLA UCZNIÓW KLAS IV-VIII
TO WYJAZD EDUKACYJNY WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK

KONKURS TRWA DO 31 MAJA
ROZSTRZYGNIECIE DO 30 CZERWCA

REGULAMIN
DOSTĘPNY NA STRONIE
WWW.GCKPIT.SZAFLARY.PL



Gminne Centrum
KULTURY, PROMOCJI I TURYSTYKI W SZAFLARACH

dzieci@24tp.pl

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Natalia Miernicka, córka
Renaty i Józefa
14.04.20, 3400 g, 56 cm
Chyżne



syn Natalii i Wojciecha
16.04.20, 4050 g, 57 cm
Dzianisz



Klemens Kos,
syn Heleny i Mateusza
19.04.20
Bukowina Tatrzańska

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Bartłomiej Rabski,
syn Anny i Dariusza
7.04.20, 3750 g, 56 cm
Gronków



Hania Janowiak, córka
Justyny i Mariana
7.04.20, 3440 g, 56 cm
Lipnica Wielka



Izabela Żądłak, córka
Beaty i Marcina
17.04.20, 3100 g, 53 cm
Jabłonka

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszśli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: **dzieci@24tp.pl**

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: **507 171 188**

W wiadomości prosimy podać (oczywiście nie wszystkie dane osobowe są obowiązkowe)

1. informację, w którym szpitalu urodziło się dziecko
2. imię, nazwisko dziecka
3. imiona rodziców
4. datę urodzenia
5. wagę i długość dziecka po urodzeniu
6. miejsce zamieszkania

Przesyłając zdjęcie do redakcji wyrażacie Państwo zgodę na publikację oraz na przetwarzanie danych osobowych (RODO)



REKLAMA

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

GRANDRABATY
OPEL STWORZONY W NIEMCZACH DLA WSZYSTKICH.

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

Marimex
www.marimex.com.pl

MASECZKI HIGIENICZNE
(dostępne różne modele!)

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.fryda.com.pl

**SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO
RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

Wiosna - cieplejszy wiatr...
Wiosna - znów nam ubył kąt...
Wszystko - kwitnie w kółko, i ja, i Ty...

GODZIENNIE OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM

SAMOCOHODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

Na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Nowy Targ
oraz na stronie internetowej
www.ugnowytarg.pl i w BIP-ie
znajduje się

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
PRZEZNACZONYCH DO NAJMU**

w miejscowości:
Gronków, Klikuszowa i Morawczyzna
- w celu zamontowania anten
przekątnikowych
oraz z miejscowości Ludźmierz
- w celu prowadzenia
działalności szkolnej.

Szczegółowych informacji udziela
Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bułwa-
rowa 9, pokój 206, tel. 18 26 32 222.

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

**KOMPUTERY
KASY FISKALNE**

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

**USŁUGI
INFORMATYCZNE**

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

1%

dla
Danielka Walusia
z Leśnicy

KRS 0000345171
Cel szczegółowy: DANIEL WALUŚ

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-piątek 11.30 do 13. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A.** Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8, I piętro,** tel. 18 20 158-21. (3/2)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najądrza);** pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA,** specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **Ul. Zborowskiego 4/6.** Tel. 509 923 737. (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź,** dr n. med. **Paweł Gwóźdź.** **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n.med. JACEK JANCELEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYL KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET USG, lek. Damiana Majda i lek. Grzegorz Bielski.** **Badania USG:** jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, węzłów chłonnych, moczny, stawów, Doppler tętnic i żył. **Ul. Szafarska 14.** **Rejestracja:** D. Majda - **604 437 310,** G. Bielski - 881 966 177. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYL KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** **Ul. Esperanto 2.** **Rejestracja:** 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAZYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. **Gabinet:** Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** **Lek. Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENI

Zakopane

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS.** Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ.** Tel. 602 24-27-54. (11/2)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA Specjalistyczna Poradnia Internistyczna,** ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **www.gastromedzakopane.pl** (10/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. **Porady internistyczne i kardiologiczne.** Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, Optometrysta PWR,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - **ZAKŁAD OPTYCZNY NIECZYNNY DO ODWOŁANIA. LEKARZ PRZYJMUJE NAGŁE PRZYPADKI:** 508 276 432. (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. **Diagnostyka i leczenie okulistyczne.** Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** **Ul. Chałubińskiego 37B,** tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. **W nagłych przypadkach codziennie.** (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. **Zakopane, Na Wilcznik 1 a. NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** **Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73.** (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA).** Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** **Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, **www.optyka-optometria.pl** (300/2)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10,** pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B:** pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B,** wt. i pt. 17-18. **W sprawach pilnych codziennie:** 18 20-62-907. **Wizyty domowe,** 603 125-510. (34/2)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. **Wizyty domowe,** tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. **Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie)** i Nowotarska 79 **ZAK-MED** (pn., czw.) i wizyty domowe. **Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA.** **Badania okresowe pracowników.** 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED),** pn. 16-18, śr. 9-11. **Rejestracja:** 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. **N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej),** wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA.** Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroba uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”,** II p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badania dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. **Przyjęcia:** bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. **Przyjmuje:** wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b,** środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski,** specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. **Rejestracja telefoniczna** 660 615 089. (18/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA.** Gabinet czynny: wt., śr, pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15.** Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** **Przyjmuje** pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - **lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** **Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych.** **Ul. Długa 129 (budynek Femedici),** rejestracja: **603 774 775** (433/2)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** **Przyjmuje:** ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modeli i odcisków, wykonywanie odciążań i ortoz indywidualnych.** **Ul. Grunwaldzka 11b,** 600 801 792, **studiorchidea.net** (329/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA Pracownia Endoskopowa,** ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **Także w ramach NFZ.** **Gastroskopia, kolonoskopia.** (68/2)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI** - **CHIRURG.** **Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia.** **Ul. Rynek 24.** **Wtorek:** 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. **Rejestracja telefoniczna:** 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI.** **Przyjmuje:** piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. **Rejestracja telefoniczna:** 694 41 35 49. (405/2)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** **USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien.** **Rynek 24,** wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. **Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej.** (107/NT)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. **Ul. Gimnazjalna 1,** pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjalista urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: **lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski.** **Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej:** (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. **N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica.** Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** **Operacje laparoskopowe.** **Operacje przepuklin, zylaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych.** **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. **Przyjmuje** ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. **Rejestracja tel.:** 602 624-020. **Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice.** (60/2)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. **Ul. Gorczańska 29.** **Przyjmuje** codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. **Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu.** **Ul. 18 549 16 66.** **www.intermed24.pl** (242/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ,** specjalista reumatolog. **Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci.** **USG stawów.** **Recepty refundowane.** **Nowotarska 10 c,** soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. **Przyjmuje:** ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. **EKG.** Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. **EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe.** **Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTRÓW - DEFIBRYLATORÓW.** **Lek. med. Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. **Ul. Kolejowa 31.** Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14,** **ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG.** **Dla dorosłych i dzieci.** **Kardiolog Paweł Chruściel.** **Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli).** (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** ul. Wojska Polskiego 14, **Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel.** **Rejestracja - dzieci:** 604 468 992, **dorośli:** 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. **ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER.** **Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31,** czwartki od 16.00. **Rejestracja:** 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. **Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia.** **Ul. Wojska Polskiego 14,** cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - **SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** **Przyjmuje** w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. **Tel.:** 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA,** kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. **N. Targ, ul. Kowaniec 2,** lub z dojazdem do klienta 533501509, **www.logopedamowa.pl** (200/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatr, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. **Rejestracja w godz. dopołudniowych:** 18 20 155 66. (231/2)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁA-BĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid„, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Mgr JANDYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta„), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień. Ul. Kościuski 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMEK** przyjmuje pod nowym adresem **ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED„**, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOG**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCCEL** - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid.). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII** TATRA MED. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT„**, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSZYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalogram. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek„), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKI**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI** 66. **GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopanie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand„ ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand„, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu**. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

Jablonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT„**, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

Nowy Targ

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HELMECKA** - 603690634 (436/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sababy 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA„** w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. **Czynne do odwołania: w pon. środy i piątki 7.30-12.00**. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA„**, NZOZ, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel. 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, [www.pomoc.terapienet.pl](http://pomoc.terapienet.pl) (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ** mgr Michał Zarzycki, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDO-WŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wiercho-wa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMA-GAJĄCYCH OPIEKĘ**. Oferujemy pobyt długoterminowy, krótkoterminowy i rehabilitacyjny po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonatden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET„**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

NASZA AKCJA

◆ STARE SUCHE SIANO I SŁOMĘ - przechowywane luzem. Nowy Targ Kowaniec, tel. 694 721 111.

PRACA

dam

- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo, TYNKARZY, STOLARZY, MALARZY, MONTERÓW RUSZTOWAN, BLACHARZY ORAZ MŁODYCH DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE - TYNKARZ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Przyjmę PIEKARZA - piekarnia Kałata. 600 129 757, 663 175 577.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Potrzebni 2-4 chłopaków do pracy w Belgii. Praca na budowie betonu, szalunki prace ogólnobudowlane +48886212659 mat73ls@wp.pl
- ◆ STUDIO PAZNOKCI W NOWYM TARGU zatrudni na etat - 696 01 22 00
- ◆ Praca w Austrii dla: Operatorów żurawia, cieśli szalunkowych, murarzy, pracowników robót ziemnych, elektryków, ślusarzy, monterów wentylacji, spawaczy, stolarzy, CV na e-mail: carpediem.praca@wp.pl / 48 600 157 147 Nr. Cert.20236 600157147
- ◆ Młody stolarz meblowy produkcja Nowy Targ. 532 506 159
- ◆ Zlecę budowę domu jednorodzinnego 18 28 570 26
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niziej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA/PIEKARZA. 508 256 350.
- ◆ PENJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZA TRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444
- ◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

szukam

- ◆ USŁUGI STOLARSKIE - 790 455 655.
- ◆ PRZERÓBKI- futer, kozuchów, odzieży skórzonej - profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ EMERYT Z SAMOCHODEM SZUKA ZAJĘCIA - 519 592 645.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00), 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ PROVIDENT - Dyskrecja. 609 820 345.
- ◆ POŻYCZKI OD 15 000 ZŁ DO 150 000 NA CEL DOWOLNY DLA OSÓB INDYWIDUALNYCH (zabezpieczone na nieruchomości), DLA PRZEDSIĘBIORCÓW (zabezpieczone na nieruchomości). NOWOŚĆ LTV aż do 80 % ZADZWOŃ UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE Z DORADCĄ FINANSOWYM. T-18 542 40 56.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE – DORADZTWO PRAWNE – PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ – PROFESJONALNIE – PRZYSTĘPNE CENY – UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) –18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Maśtalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ APARTmanager.pl - biuro - WYNAJEM I ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI - 604 253 308, 604 253 378.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew - Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506 13 14 63
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ REMAX DUO – MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)275541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofia-nieruchomosci.com.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofia-nieruchomosci.com.pl

wynajem

- ◆ 1-, 2-OSOBOWY POKÓJ, na dłużej. 18 20 110 26
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób, WAK-SMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.

kupno

- ◆ Kupię działkę 4-8 arów, Kościelisko i okolice. Cena do 70 tysięcy. 503890759 wiesiek@instal-centrum.pl
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ Kupię DZIAŁKI ROLNE/LEŚNE. 789 237 589.

sprzedaż

- ◆ Czarny Dunajec – pilnie sprzedam pole rolne 1,4 ha, tel. 512398390.
- ◆ Chodolów – dom drewniany, działka 5,5a. Nieruchomości KAGOMA tel. 512398390.
- ◆ POLE W STRONĘ Białki Tatrzańskiej (przy drodze do Gronkowi) i DZIAŁKA POD GORCAMI W WAKSMUNDZIE. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ Działka z Pozwoleniem na budowę Kościelisko Roztoki 604503802
- ◆ Jabłonka - działka budowlano - rolna 1,6 ha. Nieruchomości KAGOMA tel. 512398390.
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ, SZAFLARY PALENICE, 2130 m2 - 884 821 490.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ ANGIELSKA LIMUZyna 7-osobowa, do wynajęcia. 516 503 243.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ STEMPLE. 607 658 306.
- ◆ STEMPLE budowlane. 609 053 978

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień

MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682 605 632 978

◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZYŃNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JEŚIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800 604 907 204

Brak wody zero kosztów

◆ Sprzedam OPAL suchy. 609 053 978

◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.

◆ Sprzedam NOWE KLIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80), TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893

◆ STEMPLE, opał buk, świerk 784 137 761

◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.

◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPADOWE. 517 752 815.

◆ ZIEMIA ogrodowa przesiewana, sprzedaż/transport. 605061314

22 OGŁOSZENIA DROBNE



17/2020

MAXMIL

STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG

ul. Składowa 12b

tel. 18 26 48 019, 609 820 296

ZAKOPANE

ul. Żeromskiego (COS)

tel. 18 20 614 71

- ◆ Sprzedam betonowe kanały samochodowe i szamba betonowe wodoszczelne z atestem, transport z HDS tel. 785545800 kierzbet@o2.pl
- ◆ PŁYTY drogowe betonowe. Sprzedaż / wynajem. 605061314
- ◆ DESKI piątki, siódemki 518 578 084
- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRZYCH CENACH: DESKI 2,5/ 3,2/ 5/ 7, WIEŻBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAL- 506 543 968.
- ◆ Blachy Dachowe od 11zł/m 693847040
- ◆ Szamba, zbiorniki, kanały samochodowe - betonowe z atestem, transport HDS, montaż gratis tel 570-601-487
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.

tv, agd, komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, BRONA TALERZOWA, KOSIARKA ROTACYJNA, TAŚMÓWKA, OS NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WALKIEM, BRONY, BECZKA. 660 006 303.

www.ciezarowki.pl

SKUP I SPRZEDAŻ

MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

• koparko-ładowarki

• koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe

• ładowarki kołowe / teleskopowe

• HDS

• wywrotki

• ramy BDF

• chłodnie

• naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwozowe

• przyczepy ciężarowe

• zabudowy BDF

i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b

31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125 +48 606 123 425

fax: +48 12 397 10 51

- ◆ FERGUSSON 255 Z KABINĄ- 607 594 498.
- ◆ BELARKA DO SIANOKOSZÓNEK. 732 831 497.
- ◆ FERGUSON 398 Z TUREM 1990r., cena do uzgodnienia. 731 597 997.
- ◆ Wywrotka sam4x4 IFA4x4 604503802
- ◆ Maszyna przyczepa leśna z HDS-em. 609 053 978
- ◆ TARTAK WOJSKOWY - 607 594 498.
- ◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, MULCZER, PRZEWRAČARKI, WCIĄGARKA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.

różne

- ◆ BALE Z POTRAW. 503 838 971.
- ◆ Sprzedam OPAL suchy. 609 053 978
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ Sprzedam NOWE KLIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80), TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ STEMPLE, opał buk, świerk 784 137 761
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPADOWE. 517 752 815.
- ◆ ZIEMIA ogrodowa przesiewana, sprzedaż/transport. 605061314

zwierzęta

- ◆ Dwie KOZY białe z małymi. 18 26 562 70.

- ◆ RATLERKI. 664 603 016
- ◆ Sprzedam jagnięta. 880073198
- ◆ RATLERKI. 609 881 791
- ◆ BARANINA, jagnięcina, jagnięta. 501816189
- ◆ OWCE Barany, KUPIE Owce Barany 660769039
- ◆ 8 młodych owiec 18 20 76 146
- ◆ Witam kupię jagnięta górskie po 100zł 886697342
- ◆ KROWA cielna. 604 088 594
- ◆ YORKI. 732 831 497.
- ◆ KROWA wyskokielna. 732 831 497.
- ◆ Skup cieląt i bydła 694 052 057
- ◆ SPRZEDAM KONIA 13 LAT - 888 026 645
- ◆ JAGNIĘTA. 607 658 306.

KUPNO

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ

SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI

SUZUKI, SUBARU, NISSAN, HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY, NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ

KOMPUTEROWĄ,

CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50 501 454 148

serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ KUPIĘ HYUNDAIA ATOSA. 531-666-333.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
- ◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową, gotówką. 531-666-333.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - SPRINTER, Kaczka, 190, W124. 531-666-333.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19

34-520 Poronin

Tel. 18 20 741 74 605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ SILNIK I SKRZYŃNIA DO MOVANO 2001r. 516 503 243.

sprzedaż

- ◆ FIAT PUNTO, stan bdb, TANIO = 607 580 318.
- ◆ MOVANO 2001, anglik, kiper. 6.000 zł. 516 503 243.
- ◆ SMART 600, 2002r., benzyna. 604 401 542.
- ◆ CITROEN C1, 1.0 benzyna. 604 401 542.
- ◆ VW T3 2.5D, 2006r. 604 401 542.

PAPIService

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN

ul. Kasprowicz 28

7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845 18 207 4224

- ◆ Sprzedam - zamienię na nieruchomość z dopłatą - MERCEDES GL. 789 237 589.
- ◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r. 604 401 542.
- ◆ GALLOPER 2.5D, 4x4. 604 401 542.
- ◆ PRZYCZĘPA NA KONIE. 604 401 542.
- ◆ MERCEDES A klasa 1.9 benzyna, 2001r. 604 401 542.

StramaPALIWA

● GAZ GRZEWczy

PROPAN - NOWOŚĆ

● OLEJ OPAŁOWY

● PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321 609 456 201

Stacja Paliw MOYA

Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
- ◆ WROŻE z kart. DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ PRZYJMĘ GRUZ, ZIEMIĘ. 691 433 133.

USŁUGI

budowlane

- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ USŁUGI KOPARKĄ - WYWROTKĄ. 888 164 807
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE. 880 293 452.
- ◆ Roboty Ziemne itp 604503802
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, tel. 500 290 144.
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.

Docieplanie budynków styropianem

Tynki maszynowe

606 433 864

- ◆ USŁUGI GLAZURNICZE. 880 293 452.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
- ◆ HYDRAULIK 24H. 728 247 495.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
- ◆ ELEWACJE BUDYNKÓW. 787 479 002.
- ◆ OCIEPLENIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ OGRODZENIA. 787 479 002.
- ◆ USŁUGI BRUKARSKIE - 888 164 807
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.

MALOWANIE

TAPETOWANIE

GŁADZIE

FARBY STRUKTURALNE

TYNKI DEKORACYJNE

601 793 866

www.FABRYKASTRUKTURY.pl

- ◆ OCIEPLENIE BUDYNKÓW STYROPIANEM, KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE, ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ Naturalny kamień Podhalański prace kamieniarskie 604503802
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
- ◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGISY - 602 839 607.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

- ◆ USŁUGI BALACHARSKO-DEKARSKIE. 880 757 834, 796 712 930.
- ◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEMPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
- ◆ DOCIEPLANIE CELULOZĄ, WDMUCHIWANIE. 693 452 226
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ Instalacje elektryczne, odgromienia, pomiary. Pełen zakres 607970969
- ◆ REMONTY, PARKIETY - 733075021
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ TYNKI-MASZYNOWE / OCIEPLENIA z rusztowaniem / Adaptacje poddaszy. Tel: 516-175-182
- ◆ Oddam gruz. Odbiór w centrum Zakopanego. 502253937
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ malowanie dachów 668266881
- ◆ Remonty, wykończenia,regipsy, flizy, malowanie 668499438
- ◆ OCIEPLENIE BUDYNKÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 577 863 337.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.

- ◆ Firma budowlana „ERDOL” Oferujemy m.in.: - Fasad (na terenie woj.małopolski i Słowacji) - Usługi ziemne (ogrodzenia, kostka brukowa, fundamenty) - Garaże, konstrukcje drewniane. (+48) 609 52

POŻEGNANIA

23

"SPIESZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCIĄGA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16.04.2020 r. odszedł od nas w wieku 91 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi
nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Cioć

**Albin
STOPIAK**
Zam. Lipnica Wielka 937

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 kwietnia 2020 r.
zaprzany Św. Sakramentami Świętymi w Pańskim przeżył lat 88

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, SIOSTRA I BABCIA

**BARBARA
HASIR**
z domu Szydłak

"SPIESZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCIĄGA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17.04.2020 r. odszedł od nas w wieku 88 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi
nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Brat

**Józef
ORDYŚ**
Zam. Piekelnik 344

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 kwietnia 2020 r. zmarł w wieku 97 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Babcia, Prahobka, Teściowa i Siostra

**HELENA
GORYL**
Z domu KLIKUSZOWIA
Zam. Białka Tatarska ul. Pod Górami 4

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 kwietnia 2020 roku odszedł do wieczności w wieku 73 lat
nasza ukochana Zosia, Mama, Babcia i Teściowa

**MARIA
BISAGA**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 kwietnia 2020 r. zmarł w wieku 88 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat

**ANDRZEJ
TRUTY**
Zam. Ostrowsko ul. Słoneczna 21

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 18 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 94 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi
nasza Kochana
Mama, Teściowa, Babcia, Prahobka i Cioć

**Zofia
PITOŃ**
Zam. Ratułów 287

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
a dla Nas całym światem."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 kwietnia 2020 r. zmarł w wieku 73 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi naszą kochaną
Mama, Babcia, Siostra i Przyjaciółka

**MARIA
CHUDOBA**
Z domu KABAT
Zam. Nowy Targ ul. Podtatarska 72, ul. Krakowska 66a

"Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 92 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi
Mama, Teściowa, Babcia, Prahobka

**Anna
WRÓBEL**
"Kantyczkowna"
Zam. Stare Bystre 155

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 kwietnia 2020 r. zmarł w wieku 64 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Brat, Wujek i Swięty

**MARIAN
ANTOLEC**
Zam. Ostrowsko ul. Miodowa 4

"Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 87 lat
po długiej chorobie zaprzany Sakramentami Świętymi
nasza Kochana
Zosia, Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

**Janina
PLEWA**

"Nie przynajmniej Ciepło i Ogrzewanie Gasz, niechajcie
lecz obchodzący się do nas Gasz obchodzić..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 kwietnia 2020 r.
zaprzany Św. Sakramentami
odszedł do Pańskim przeżył lat 88

Ś. P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
TATA, BRAT, DZIADEK I PRADZIADEK

**ADAM
WITEK**
Długoletni Założyciel Dziennika Polskiego Związku Narciarskiego,
Odznaczony Złotą Odznaką Honorową
Województwa Małopolskiego - Krzyżem Małopolski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 87 lat
zaprzany Św. Sakramentami
nasz w Pańskim przeżył lat 87

Ś. P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, DZIADEK, BRAT, TEŚĆ I WUJEK

**MIECZYŚLAW
ZIEMIANYN**

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 19 kwietnia 2020 r. zmarł w wieku 79 lat,
nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

**MARIA
KOWALKOWSKA**
Zam. Kruszów Os. Za Wodę 5

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14.04.2020 r. odszedł od nas w wieku 81 lat
zaprzany Sakramentami Świętymi, naszą najukochańszą i najdroższą
Zosia, Mama, Babcia, Prahobka, Teściowa, Siostra

**Maria
MŁYNARCZYK**
Zam. Kiczory 78

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 53 lat
po długiej chorobie zaprzany Sakramentami Świętymi
nasza Kochana
Zosia, Mama, Cioć, Teściowa, Synowa, Siostra
Swięta i Cioć

**Anna
TAKUŚKA**
(Z domu Molek)

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 kwietnia 2020 r.
oprzany Św. Sakramentami
nasz w Pańskim przeżył lat 74

Ś. P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
TATA, BRAT, WUJEK

**STEFAN
KOSTELIĆ**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 19 kwietnia 2020 r.
oprzany Św. Sakramentami
nasz w Pańskim przeżył lat 75

Ś. P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK I PRADZIADEK

**JAN
STASIK-KOHUT**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 kwietnia 2020 roku odszedł do wieczności w wieku 62 lat
nasz ukochany Mąż i Przyjaciół

**SZCZEPAN
SOLECKI**

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji p.n.w. ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĄ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĄ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 201 28 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CHCESZ SPRZEDAĆ/KUPIĆ NIERUCHOMOŚĆ? TEAM NICE ZAPRASZA DO KONTAKTU

RE/MAX
DUO
ZESPÓŁ BIUR NIERUCHOMOŚCI

PROFESJONALIZM, DOŚWIADCZENIE, SKUTECZNOŚĆ
TEAM NICE - RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Jakub Zagórski

Leader Team Nice
Agent nieruchomości
w RE/MAX od 8 lat
+48 605 306 325
www.jzagorski.pl

Maciej Kopeć

Member Team Nice
Agent nieruchomości
Doświadczony geodeta
+48 502 449 415
www.mkopec.pl



Maciej Kopeć

Jakub Zagórski



**ATRAKCYJNA
LOKALIZACJA**

ZAKOPANE, WITKIEWICZA
NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA
W ŚCIEŚYM CENTRUM ZAKOPANEGO!
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



ZAKOPANE, GRUNWALDZKA
APARTAMENT DWUPOZIOMOWY O POW. 92M²
W CENTRUM ZAKOPANEGO!
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SPRZEDANE

BAŃSKA WYŻNA, SZLAK PAPIĘSKI
KOMFORTOWY DOM Z PIĘKNYM WIDOKIEM
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



MARUSZYNA, JANIKI
GOSPODARSTWO ROLNE SKŁADAJĄCE Z SIĘ
Z DWÓCH BUDYNKÓW I ZABUD. GOSPODAR.
POŁOŻONE NA DZIAŁCE 3,8HA. CENA: 699.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



NOWA OFERTA

KOŚCIELISKO, KARPIELÓWKA BOCZNA
DOM WOLNOSTOJĄCY 279M² Z WIDOKIEM NA TATRY,
DZIAŁKA 456M². CENA: 1.899.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



NOWA OFERTA

DURSZTYN, SKONECZNA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1491M². MEDIA: WODOCIĄG, PRĄD.
MACIEJ KOPEĆ TEL. 502 449 415



NOWY TARG, NADMŁYNÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1327M² Z AKTUALNĄ DECYZJĄ
WZITZ NA DWA DONY JEDNORODZ. CENA: 215.000 ZŁ
MACIEJ KOPEĆ TEL. 502 449 415



SPRZEDANE

MURZASICHLE
WIDOKOWA DZIAŁKA BUDOWLANA 2121M².
MACIEJ KOPEĆ TEL. 502 449 415



NOWA OFERTA

RDZAWKA, SROKÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 1085M².
MEDIA: PRĄD W ŚĄSIEDZTWIE. CENA: 65.000 ZŁ
MACIEJ KOPEĆ TEL. 502 449 415



ROKICINY PODHALAŃSKA, BRODAKÓWKA
DZIAŁKA BUDOWLANA 3500M². MEDIA: PRĄD, WODA,
GAZ NA DZIAŁCE. CENA: 145.000 ZŁ
MACIEJ KOPEĆ TEL. 502 449 415

www.jzagorski.pl

www.mkopec.pl



KOŚCIELISKO, GRONIK
WIDOKOWA DZIAŁKA BUDOWLANA 1915M². ZABUDOWA
MIESZKANIOWO-PENSIONATOWA. CENA: 940.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SPRZEDANE

MARUSZYNA, BUKOWE
GOSPODARSTWO ROLNE 5HA
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



FRYDMAN
INWESTYCJA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 6 DOMKÓW LETNISK.
NAD JEZIOREM CZORSZTYŃSKIM, DZIAŁKA 2423M².
CENA: 990.000 ZŁ BRUTTO
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



ŁAPSZE WYŻNE, ŚWIĘTEGO FLORIANA
DOM DO REMONTU 100M² + ZABUD. GOSPODARCZE
POŁOŻONY NA DZIAŁCE 1322M². CENA: 199.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



KNURÓW
DZIAŁKA - ROLNA 7057M² Z PIĘKNYM WIDOKIEM NA
JEZIORO CZORSZTYŃSKIE. CENA: 99.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



NOWA OFERTA

BAŃSKA NIŻNA, PAPIĘSKA
WIDOKOWA DZIAŁKA 2,05HA Z PRAWOMOC. PROJEKTEM
NA 3 BUDYNKI MIESZKALNE I RESTAURACJĘ W BŁISKI
TERM. CENA: 890.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



LEŚNICA, ŁOSIE / GLICZARÓW GÓRNY
WIDOKOWA DZIAŁKA Z MOŻLIWOŚCIĄ ZABUDOWY
3123M². CENA: 1.100.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SZAFLARY, A. SUSKIEGO
DOM WOLNOSTOJĄCY 450M² POŁOŻONY NA DZIAŁCE
1226M². CENA: 569.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



NOWA OFERTA

GRONKÓW
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 3,4HA.
34,5AR ZNAJDUJE SIĘ W TERENACH ZABUDOWY
JEDNORODZ. I ZAGRODOWA. CENA: 600.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



BIAŁE DUNAJEC, JANA PAWŁA II
DOM W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ + DREWNIANY DOM
Z ZABUD. GOSPODAR. DZIAŁKA 1561M².
CENA: 649.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



BUKOWINA TATRZAŃSKA, WIERCH RUSIŃSKI
DOM DO REMONTU 250M² POŁOŻONY NA DZIAŁCE
2690M². CENA: 899.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



SPRZEDANE

ZAKOPANE, ZONIÓWKA
WIDOKOWA DZIAŁKA BUDOWLANA 782M²
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



MARUSZYNA, BUKOWE
DZIAŁKA Z MOŻLIWOŚCIĄ ZABUDOWY 7747M²
PRZY DRODZE GMINNEJ ASFALTOWEJ. CENA: 299.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



GRONKÓW, CENTRUM
DZIAŁKA BUDOWLANO-ROLNA 5292M², ZABUDOWA
JEDNORODZ. I ZAGRODOWA. CENA: 375.000 ZŁ
JAKUB ZAGÓRSKI TEL. 605 306 325



**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ**

Nikt na świecie nie sprzedaje więcej nieruchomości niż RE/MAX